

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

„Zgodna rodzina”

„Nierozważalny związek i braterska zgoda narodów, zamieszkujących naszą wielką ojczyznę, należy do najcenniejszych zdobyczy socjalizmu. Tylko dyktatura klasy robotniczej była w stanie na miejscu więzienia ludów, jakim była Rosja carska, stworzyć potężne i lojalne mocarstwo socjalistyczne. Na glebie oczyszczonej z plew eksploatatorskich, rośnie i potężnieje zgodna rodzina ludów sowieckich.” Tymi słowami zaczyna się artykuł wstępny „Prawdy” z 27. IX. b. r. Tytuł artykułu brzmi „Nierozważalny związek i braterstwo narodów”. Przyjrzyjmy się, jak w istocie wygląda to idylliczne współzycie „zgodnej rodziny”. Przekonamy się, że w rzeczywistości w mocarstwie socjalistycznym odbywa się obecnie proces systematycznego tępienia wszystkich bez wyjątku „braterskich republik”.

Na Ukrainie w kwietniu i maju b. r. dokonano krwawej czystki, a następnie nowych wyborów do partyjnych i sowieckich komitetów. Zdawać by się mogło, że na tym sprawa się skończy. Było jednak złudzeniem. „Nowi ludzie” nie wykazali większego oddania Stalinowi, niż ich poprzednicy. Ujawniono kontrrewolucję w dziale radiowym, następnie „odpychający obraz beczelnej roboty trockistów i szpiegów w kierownictwie komsołmu”, wiążąc ją z C. K. komsołmu („Prawda” 25. VII. b. r.). W lipcu ujawniono „zatręśnienie wrogów” w redakcjach czołowych dzienników — „Komunista” (organ C. K. ukraińskiej partii) i „Proletariacka Prawda” (organ kijowskiego okręgowego komitetu). Z redakcji „Komunisty” ślad prowadził do mieszkania sekretarza C. K. i członka ukraińskiego Politbiura, Mikołaja Popowa. Okazał się ni mniej ni więcej, tylko „szpiegiem i zdrajcą”. Skreślił sobie kark i drugi sekretarz C. K., Chatajewicz, wyznaczony niedawno temu na miejsce Postyszewa. Usunięto go bez zbędnego hałasu. Zeszedł ze sceny znany ukraiński wielmoża, Sarfison, wyznaczony zrazu na stanowisko naczelnika „Donbasu”, a następnie ogłoszony „wrogiem ludu”. Następnie ujawniono, że pierwszy sekretarz komsołmu ukraińskiego, Andrejew, również okazał się „zdrajcą ojczyzny i wrogiem ludu”. — Skończył samobójstwem prezes sowнаркому Ukrainy, członek Politbiura i tak zwanego „orgbiura” — Lubczenko. — W ten sposób wierzchołek ukraińskiej partii komunistycznej został zniszczony moralnie i fizycznie, bowiem los, który spotkał „wrogów ludu i zdrajców”, nie nastęcała żadnych wątpliwości.

Na Białorusi pierwsza czystka zakończona była jeszcze na początku lata b. r. Wyrzucono czterech członków Politbiura, skończył samobójstwem prezes sowнаркому białoruskiego — Gołodied; pierwszy sekretarz C. K. kompartii Gikało okazał się „wrogiem ludu”. Wszystko to nie zadowoliło jednak Stalina. — W sierpniu rozpoczęła się nowa seria degradacji, aresztowań i rozstrzałów; „wrogiem ludu” okazał się zarówno ludowy komisarz spraw wewnętrznych — Gurewicz, jak i nowonaznaczony zastępca Gołodieda, „stuprocentowy staliniwiec” — Wolkowicz.

W Gruzji cały szereg wybitnych bolszewików oskarżonych zostało o trockizm, szpiegostwo i inne przestępstwa, no i oczywiście rozstrzelanych. Na początku września b. r. w Tyflisie odbyła się głośna sprawa szeregu najwybitniejszych gruzińskich dygnitarzy komunistycznych, których skazano na rozstrzelanie. Wśród nich był i prezes sowнарк

komu Magałoszwilli i jego zastępca Agraszwilli. Gruzijńska partia komunistyczna została rozgromiona doszczętnie. Nie mogła liczyć nawet na pobłażliwość „ziomka” Stalina, gruzina z pochodzenia, bo dyktator sowiecki w międzyczasie zdążył ogłosić w „Izwestiach” i „Prawdzie”, że pochodzi z ludu rosyjskiego tak, jak i Lenin.

W Uzbekistanie, Tadżykistanie, Kirgizistanie, Karelii, Buriat-Mongolii, Armenii co dzień odbywają się nowe aresztowania najwyższych „dostojników”, oskarżonych najczęściej o „burżuazyjny nacjonalizm”, których Jezow bez zmruczenia oka wysyła na tamten świat. — Każdy numer dzienników sowieckich

przynosi nowe rewelacje — o wykryciu raz w jednej, raz w drugiej „braterskiej republice” nowych wrogów, szpiegów i nacjonalistów. Wszystkie te trzy kategorie traktowane są jednakowo; sprawiedliwość sowiecka nie bawi się w subtelności. I jeśli „Prawda” teraz przypomina, że dawna Rosja nazywano „wie-

ziemem ludów”, to związek sowiecki pod rządami Stalina może śmiałościć pretensje do miana „gilotyny ludów”.

Tymczasem na eksport, dla wielu jeszcze naiwnych lub obalamujących ideałami „zwyrodniałego proletariatu” pisze się „Nierozważalny związek i braterstwo narodów” R...



1) Postęp i kultura wsi włozyńskiej. W Buhrynju pow. rówieńskiego odbyły się piękne uroczystości, związane z dokonaniem przez ludność gminy inwestycji, a mianowicie odaniem do użytku publicznego drogi o twardzie nawierzchni Buhryn — Babin. Domu Społecznego, warsztatów stolarskich, strzelnicy oraz z poświęceniem fundamentów, budowanej przez gminę szkoły powszechnej. Zdjęcie przedstawia w fotomontażu obok bramy powiatowej, zbudowanej dla przybywających na uroczystości gości, działnego wójtka gminy P. Stepańczaka w otoczeniu kresowej dziaty szkolnej. 2) Szybowlisko w Tatrach. Szybowlisko, holowany z Doliny Kościeliskiej w górę, dla dokonania próbnych lotów szybowlotowych. 3) Nowoczesne miasto na błotach Pontyjskich. Włoskie miasto Guldania, zbudowane na osuszonych na rozkaz Mussoliniego słynnych błotach Pontyjskich. 4) Niepokoję w Maroku. W związku z ostatnimi krwawymi zaburzeniami w Maroku francuskim, reprodukcję zdjęcia, przedstawiające sultana marokańskiego wraz ze świtą, jadącego do pałacu.

Straszliwe żniwo G. P. U.

403 rozstrzelanych w ciągu jednego miesiąca.

Paryż. — Havas donosi z Moskwy: Na zasadzie danych, zaczerpniętych z 20 dzienników prowincjonalnych pomiędzy 5 września a 10 października rozstrzelano w Sowietach 403 osoby, z czego: pod zarzutem szpiegostwa i działalności terorystycznej na kolejach Dalekiego Wschodu — 182 osoby, pod zarzutem sabotażu w rolnictwie — 112, sabotażu w przemyśle — 34, sabotażu w składach zbożowych — 32, świadomego zatracenia żołnierzy lub robotników — 12, wreszcie pod zarzutem zaborstwa „stachanowców” lub innych osób oddanych reżimowi sowieckiemu — 11.

Oskarżenia o zamach na Stalina dygnitarze gruzińscy.

Paryż. — W Sukumie rozpoczął się proces 13-tu b. członków rządu, autonomicznej Republiki Abchaskiej, wchodzącej w skład Gruzji sowieckiej, oskarżonych o organizowanie zamachu na Stalina, przygotowywanie buntu wojskowego na wypadek wojny, celem odwrócenia Abchazji od Sowietów oraz o sabotaż w rolnictwie i szpiegostwo.

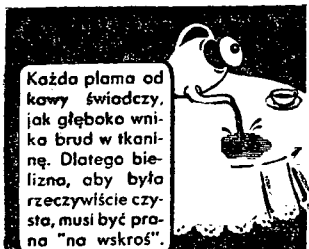
Akcja ta kierowana miał zmarły w r. ub. prezydent tej republiki Nestor Łakoba. W latach 1934 i 1935 miał on zorganizować dwa zamachy na Stalina oraz na kierownika zakaukaskiej partii komunistycznej Beria, będącego faktycznym dyktatorem Kaukazu.

Gala dowodzi.
czym jest naprawdę
dobre mydło.

- Jego piękny zapach trwa aż do ostatka, a skóra zachowuje go długo.
- Jego obfita i łagodna pianka pielęgnuje skórę, odświeża i upiększa cerę.
- Jego największą zaletą: cena 50 groszy i wielka wydatność w użyciu.

MYDŁO Gala ELIDA

Taśma papierowa podgumowana do uszczelniania okien w Księgarni i Sklepie „Gońca” II Aleja 26.



Każda plama od kawy świadczy, jak głęboko wnika brud w tkaninę. Dlatego bielizna, aby była rzeczywiście czysta, musi być prosto "na wskroś".

RADION

PIERZE BIELIZNĘ „NA WSKROŚ”
WYRÓB SCHICHTY - LEVER S.A.

mowany o wytycznych japońskich w sprawie zawieszenia broni, lecz kładzie on niezmienne nacisk na przywrócenie stanu z przed rozpoczęcia działań wojennych i na ściśle przestrzeganie artykułu pierwszego paktu 9-ciu mocarstw, t. j. uznanie przez sygnatariuszów suwerenności chińskiej, niezależności terytorialnej i administracyjnej Chin.

Nikt nie interesuje się wyborami w Sowieciech.

Moskwa. — Wczoraj na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego ZSRR, rozpatrywano sprawę wyborów do najwyższej rady państwa. Prezydium stwierdziło, że przygotowania do wyborów nie są dostateczne. W obwodzie Winnickim, na Ukrainie, kampania przedwyborcza objęta jest zaledwie piątą część ludności, przy czym wiele kółek, popularyzujących nową konstytucję, istnieje tylko na papierze. Organizacje społeczne, a szczególnie związki zawodowe nie przygotowują się należycie do wyborów. Przedwyborcza akcja prasowa również rozwija się źle. Na Białorusi dotąd nie przystąpiono do układania list wyborców.

Według informacji ze źródeł nieoficjalnych jest zupełnie możliwe, że wybory odbędą się dopiero po Nowym Roku. Wskazuje na to również fakt nie

ANTONI JANIK
pracownik fabryki „Gosyńska Manufaktur”, długoletni i dzielny delegat robotniczy z ramienia Chrz. Zw. Zaw., członek Rady Okręgowej Chrzęd. Złodu, Zawodowego w Częstochowie i członk Zarządu P. S. Ch. D. dzielnic „Zawodzie”, zmarł w dniu 4 listopada 1937 roku.
W smutnym trzecim szereg Kolegi i dobrego współpracownika
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb nastąpi w niedzielę, dnia 7 listopada r. b. Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałobcy przy ul. Rynek Narutowicza nr. 36 o godz. 2-jej po poł. o ozym świadkami się liczą grono przyjaciół zmarłego oraz członków organizacji Ch. D. (Stronnictwa Pracy) i Chrz. Zw. Zaw.
Rada Okręgowa Chrzędzińskiego Zjednoczenia Zawodowego Okręgu Częstochowskiego.
Zarząd Okręgowy Stronnictwa Pracy w Częstochowie.

TELEGRAMY

WIELKI MUFTI JEROZOLIMY WYDALONY Z SYRII.

Beirut. — Według zarządzenia francuskiego komisarza Syrii Martela przywódcy Arabów zbiegli z Palestyny do Syrii opuścić mają teren mandatowy w przeciągu dni 7-miu.

Rząd Iraku zaprosił podobno wielkiego Muftiego Jeruzolimy, do Bagdadu.

OKRĘT SZPITALNY TRAFIONY PRZEZ POCISKI.

Szanghaj. — Przedstawiciel marynarki japońskiej oświadczył, iż w czasie ostrzeliwania przez baterie chińskie Putung, niektóre pociski trafiły w japoński statek szpitalny „Amerika Maru”, zabijając jednego z marynarzy, i raniąc drugiego.

Jakie są możliwości zawarcia pokoju

Londyn. — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że japońskie koła oficjalnie energicznie zaprzeczają, jakoby zostały przedsięwzięte pewne kroki w kierunku zawarcia pokoju. Mimo to uporzędkowanie w Japonii pogłoski o gotowości wycofania się wyprawy szanghajskiej i niezadowolaniu floty z niszczenia okrętów wojennych w służbie blokady.

W kołach poinformowanych sadzą, że raczej kandydatura kanclerza Hitlera, wysunięta na rozwiązanie w konflikcie z Chinami byłaby łatwiejsza do przyjęcia, niż kandydatura prezydenta Roosevelta.

Agencja Reutersa przypuszcza, że marszałek Czang-Kei-Szek został poinformowany o wytycznych japońskich w sprawie zawieszenia broni, lecz kładzie on niezmienne nacisk na przywrócenie stanu z przed rozpoczęcia działań wojennych i na ściśle przestrzeganie artykułu pierwszego paktu 9-ciu mocarstw, t. j. uznanie przez sygnatariuszów suwerenności chińskiej, niezależności terytorialnej i administracyjnej Chin.

Neutralna strefa w Szanghaju

PRZEDMIOTEM OŻYWIENIA ROKOWAŃ.

Tokio. — Minister marynarki Jonay za komunikował, że w Szanghaju toczą się rokowania w sprawie utworzenia strefy neutralnej w Nantao i Putung oraz w sprawie specjalnej strefy dla uchodźców w concessions francuskiej.

Tokio. — Z chwilą zajęcia Juetses (20 km. na południo-zachód od Tajuanu), wszystkie północno - chińskie linie kolejowe są w posiadaniu wojsk japońskich. Japończycy zdobyli miejscowość Szang-Teh, na linii kolejowej Pekin-Hankau. Wojska japońskie stoją przed Tsi-Nan-Fu

ogłoszenia dotąd terminu wyborów, które według ordynacji wyborczej winny być rozpisane na 2 miesiące naprzód.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie najkochanej matki i babci naszej
ANTONI JANIK
ze Sciborskich Józefy Muskałowej
a w szczególności Wielebu, ks. J. Patrzykowi i p. Cherezińskiemu za grę na skrzypcach w czasie nabożeństwa żałobnego oraz tym wszystkim, którzy nieśli nam słowa pociechy i współczucia w ciężkich chwilach smutku, składamy tą drogą z głębi serca płynące „Bóg Zapieć”.
Córki, synowie, synowe, zięćciowie, wnuki i prawnuczka.

wa pod przewodnictwem kierownictwem szefów sztabu generalnego i sztabu admirałcji oraz ministra wojny i marynarki. Premier, przewodniczący rady państwa i ministrowie stanu powołani będą do narad zarządzeniem cesarza.

Kłeska chińska w Szansi

Tokio. — Wedle doniesień z Pekinu, o- pór wojsk chińskich w prowincji Szansi miał zostać zupełnie złamany. Armia japońska, napierająca na Taiyuan-Fu, znajduje się w odległości około 30 km. na północ od tego miasta.

MARSZAŁK JEGOROW, w NIELASCE

Wiedeń. — Marszałek Jegorow, sowiecki komisarz ludowy zbrojeń i szef czerwonej żandarmerii popadł w nielaskę u Stalina. Donosi o tym dziennik kopenhaski „Politiken”, dodając, że od 8 dni Jegorow nie pokazał się w swoim biurze.

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

— Jestem z całym uznaniem dla naszych sympatycznych „Pań Domu” za ich pracę, ruchliwość i żywość w swej organizacji, tylko czemu one tak starannie unikają zarówno w „życiu domowym” jak i w „wychowaniu młodzieży” poruszania spraw religijnych? — mówił do mnie jeden z mężów „pań domu”, gdy po dwugodzinnym, męczącym wysłuchaniu trzech referatów, w sali teatru znaleźliśmy się na ulicy.

— Bo, proszę pana, czy można dziś rozważać tak ważne kwestie, jak wychowanie dzieci i młodzieży i nie dotknąć się Boga lub religii? Jeżeli jest dziś większe rozluźnienie w życiu domowym i w wychowaniu dzieci, to przypisać tylko temu należy, że sprawy religijne i duchowe po wojnie zepchnięte zostały na plan dalszy. Kwestia bytu i użycia w życiu rodzinnym przyćmiła wszelkie lepsze porwy, którym właśnie „pań domu”, dawniejsza „kapłanka ogniska domowego”, nie tylko się nie przeciwstawiła, ale sama dla siebie chciała jak najwięcej osiągnąć.

Wychowanie dzieci, jeżeli jeszcze go- dziła się na więcej, niż jedno, pozostawała na opiece ludzi obcych, najczęściej prostej służącej.

Sama, jeżeli nie przepędziła większości dnia i nocy na spacerach, dancngach, sportach, zebraniach „politycznych”, „społecznych” i „opiekach rodzicielskich” i t. p. wycieczkach, nudziła się w domu i brała każdą nadarzającą się lub otrzymaną z protekcji posadę.

lic papierosy i być... „niezależną”. Zadržanie się takich kobiet stało się wprost bezgraniczne, to też taki dom, taka rodzina, pomimo zarobków obojga rodziców, najczęściej tonęła w długach, a z nimi w takich kłopotach, że nie było nigdy czasu na wychowywanie własnych choć nie licznych dzieci.

Jeżeli od wojny upłynęło kilkanaście lat i te miłe stosunki już się znacznie u- zdrówiły, to zawdzięczać należy wszczętej, na wszystkie sprawy, przez powołane czynniki akcji religijnej i ochrony rodziny katolickiej. Należałoby więc życzyć sobie, żeby i ogniska „Pań Domu” zechciały uwzględnić w wychowaniu dzieci i młodzieży nie tylko stronę biologiczną, ale i duchową, na podłożu wiary naszych przołów, której zawdzięczamy dzisiejszą „niepodległość wraz z polskością ludu śląskiego, pomimo tylowikowej jego niewoli.

Dzieci wychowywane w wierze, w miłości ku Bogu i uświadomione o nie- śmiertelności duszy ludzkiej, pomimo doznawanych zawodów i przykrości, nie uważają targnąć się na swoje życie. Kto kocha Boga, — kocha swój kraj, swój dom i rodzinę, nie targnie się na swoje życie, ani ojciec, ani syn. A „Paniom Do- mu” i nam wszystkim najwięcej idzie o dom rodzinny, o rodzinę polską, o ten fundament życia, nie tylko społecznego, ale i politycznego i obrony krajowej i wielkiej, silnej Polski mocarstwowej.

Rodzina włoska i jej potomstwo jest stale pod najtroskliwszą opieką społecz- ną i państwową. Praktyczne lecz oschłe Niemcy rozczulają się nad „cichym bo- haterstwem matki Niemki” i wołają: „Żołnierze niemieccy bronią teraźniejszo- ści narodu, matki niemieckiej walczą o jego przyszłość. Każda matka niemiec- ka, obdarzająca naród dzieckiem, speł- nia wielki czyn narodowy. Każdy oby-

watel musi ocenić to ciche bohaterstwo każdej matki niemieckiej”.

Jakże nam dużo brakuje do właściwej i należytej oceny każdej matki Polki, rodzącej polskie dzieci! Nędza miast i wsi jest dziś tak wielka, że przystość ludności została powstrzymana. — Wiele zaś z dzieci, które żyją i mogłyby się świetnie wychować na pociechę rodziny i pożytek kraju, nie ma co jeść, nie ma gdzie mieszkać, nie ma się w co przyodziać i nie ma się gdzie uczyć. Jakże im, tym chętnie i licznie rodzącym matkom pol- skim, należałoby przyjąć z pomocą za to ciche, wielkie bohaterstwo, gdyż w naszych dzisiejszych warunkach gospodar- czych jest to naprawdę wielki czyn nar- odowy.

I dlatego też żałować należy, że Rada miejska statuty „ośrodka zdrowia” i szpitala tak bez troski, bez dyskusji na swym ostatnim posiedzeniu uchwaliła. Możeby się tam w dyskusji znalazł i zmieścił jakiś paragraf, któryby dla matki bohaterki i dla przyszłego obywatela kraju i obroncy ojczyzny stanowił pewien punkt oparcia w trudnych warunkach życia. A tak, to prawdopodobnie nawet i nie wszyscy radni wiedzieli, na co głosują, ile ze statuty rozeslane były nie oświadczone do radnych, ale do ich klubów i podobno w dość ograniczonym terminie, że nawet, gdyby który radny chciał się dobrze z tą sprawą zapoznać, to nawet i czasu jużby nie znalazł.

Przez taki pośpiech w głosowaniu spo- łeczeństwo niczego się nie dowie, a przecie dość płaci regularnie duże pod- atki, z których Magistrat wypłaci już dwa miliony 740 tysięcy zł. gotówka. To się nazywa w języku urzędowym, że „Magistrat płaci” tymczasem to te bied- ne ludziska płacą i płacą i nie zawsze jeszcze wiedzą, za co i na co.

Pytałem się jednego z panów radnych czy w regulaminie sanitarno - porząd-

kowym dla m. Częstochowy, też uchwa- lonym na ostatnim posiedzeniu rady, znajduje się jakiś paragraf o odkazaniu przedwziewku licznych naszych zebra- ków i kapieli dla nich samych. Troskli- wy ten ojciec miasta nie umiał mi na to odpowiedzieć, widocznie też nie czytał całego tego regulaminu. A szkoda, bo jakby to naprzykład niesprawdliwie się stało, gdyby tak uchwalano, jak by- ło w projekcie, żeby miejsca stałego postoju dorożek i aut poddawane były uprzątnięciu i dezynfekcji przez tych wła- ścielców nieruchomości, przed którymi wyznaczony jest postój tych wehikulów. Wobec tego, że cały szereg dorożek ma postój w ulicy Kilińskiego i od strony kościoła św. Jakóba, musiałaby nowo- utworzona parafia płacić koszty uporzą- dowania tego miejsca. Cały więc do- chód z ofiar na budowę kościoła, pochł- onęłyby porządku sanitarne, zaprojektowa- ne w Regulaminie sanitarnym mia- sta. Na szczęście, a może dlatego, że pan prezydent jest prezesem Komitetu przebudowy kościoła św. Jakóba, przy- jęto poprawkę, że „roboty te uskutecz- nia Zarząd miasta”.

A czas najwyższy zdezynfekować te miejsca postoju, gdyż woń amoniaku przedostaje się do pobliskich mieszkań i rozdziera poprostu przechodniom nosy, a jakbka ze straganu, który stoi obok, za- latują zapachem stajni — to samo z ga- zetami z pobliskiego kiosku.

Od słów i uchwał do czynów nie po- winno być tak daleko, przypuszczać więc należy, że Magistrat nie tylko wy- asfaltuje jeszcze w tym roku swoje pod- wódkę i otynkuje szkołę przy ulicy Waszyngtona, ale zajmie się gorliwiej utrzymaniem miejsc postoju dorożek i aut ku zadowoleniu społeczeństwa i wy- morom sanitarnym tak dużego i ładne- go miasta, jak nasza Częstochowa.

Tylko z dużej butelki Maggiego

należy żądać ponownego napełnienia buteleczki

MAGGI^{ego} przyprawa



DEMILITARYZACJA NANTAO.

Shanghai. — Między władzami chińskimi, japońskimi i francuskimi toczą się rokowania w sprawie demilitaryzacji Nantao, dzielnicy chińskiej Szanghaju, zamieszkałej przez pół miliona ludności. Nantao przylega do koncesji francuskiej. Na skutek rokowań wojska chińskie ewakuowały już Nantao. Pozwoli to na przesiedlenie do tej dzielnicy 300 tysięcy Chińczyków, którzy zbiegli z dzielnic objętych bezpośrednio działaniami wojennymi i schronili się na obszar koncesji międzynarodowych. W Nantao powstanie wielki obóz dla 300 tysięcy uchodźców chińskich. Opiekę nad uchodźcami objął komitet, złożony z europejczyków.

Nieznaczne ożywienie

pod Madrytem i w Aragonii.

Salamanka. — Narodowy komunikat wojenny brzmi:

Madryt: Nieprzyjaciel usiłował na odcinku Aravaca wykonać atak na nasze pozycje został jednak odparty, tracąc 11 zabitych. Do niewoli wzięto porucznika i 7 milicjantów. Dwóch podoficerów i 8 milicjantów zbiegło do nas.

Aragonia: Na odcinku Sabinanigo obadziły wzgórze na południe od Al-lue. Na odcinku Villamayor przywróciły wojska, stojące pod Magallon połączenie z wojskami koło Monte Macerado i obeszły górę Macerado, oraz jedno wzgórze.

STŁUMIENIE BUNTU W PARAGWAJU.

Assomption. — Powstanie wojskowe zostało całkowicie stłumione. W czasie walk zginęło około 100 ludzi.

ZAKAZ PRZYJAZDU ŻYDÓW DO TURCJI.

Ankara. — Do parlamentu tureckie go wniesiony został dziś projekt ustawy, przewidujący zupełny zakaz imigracji żydów do Turcji ze wszystkich państw. Wyjątek stanowią jedynie uczeni żydowscy o światowej sławie, oraz sławni artyści.

Projekt ustawy wniesiony został przez byłego ministra rolnictwa Topraka. Zaznaczyć należy, że od czasu przewrotu hitlerowskiego w Niemczech, rząd turecki zaangażował przeszło 100 żydowskich profesorów i specjalistów, którzy wyemigrowali z Niemiec.

SKUTKI POWODZI W TRANSJORDANII.

Jerozolima. — Powódź, która ostatnio nawiedziła Bliski Wschód, czyni w dalszym ciągu spustoszenia. Donoszą o olbrzymich szkodach w Transjordanii. Połączenie kolejowe Ammanu z Mediną jest w trzech miejscach przerwane.

Ucierpiały również bardzo szczerpy arabskie, koczące w okolicy Beersheba i na pustyni synajskiej. Około 50 rodzin arabskich jest bezdomnych, utraciwszy wieblady i trzode.

Rząd pośpieszył z pomocą, wysyłać żywność i lekarstwa. Droga do Egiptu uległa w wielu miejscach doszczętnemu zniszczeniu. Niżej położone przedmieścia Telawivu są również zalane wodą.

ZDERZENIE STATKÓW.

London. — Niedaleko wybrzeża francuskiego, w okolicy Boulogne zderzył się podczas mgły parowiec amerykański „Independence Hall” ze statkiem rybackim „St. Louis”, wskutek czego statek rybacki został tak silnie uszkodzony, że zatonał. Kilku rybaków poniosło śmierć. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana.

Pod Newburgh rozbił się o skały statek brytyjski z Aberdeen „Roślin”, przy czym 6 osób utonęło.

Pakt antykomunistyczny-faktem

Rzym. — Oficjalnie potwierdzają wiadomość o zawarciu antykomunistycznego paktu włosko - japońskiego, który w sobotę w południe podpisany zostanie w pałacu weneckim przez Mussoliniego, w. Ribbentropa i ambasadora japońskiego w Rzymie Hotte. Bezpośrednio po podpisaniu treść paktu zostanie opublikowana.

W tym samym dniu nastąpi również podpisanie włosko - japońskiego układu handlowego, na podstawie którego Japonia zobowiązana będzie sprządzać z Abyssyni bawełnę, płacąc za nią manufakturą.

Rzym. — Ambasador Ribbentrop był przyjęty w piątek przez Mussoliniego. Rozmowa, którą odbyli obaj mężowie stanu, dotyczyła jutrzejszego podpisania paktu antykomunistycznego. Podstawą paktu ma być teza, że międzynarodowy komunizm nie może mieszać się do wewnętrznych spraw poszczególnych państw.

NARESZCIE GIMNAZJUM W KWIDZYNIE DOPIERO DRUGIE W NIEMCZECH.

Berlin. — Prasa polska donosi, że władze niemieckie udzieliły zezwolenia na otwarcie prywatnego gimnazjum polskiego w Kwidzynie.

Otwarcie gimnazjum odbędzie się dn. 10 listopada.

W ten sposób długoletnie wysiłki Zw. Polaków w Niemczech o uruchomienie drugiego gimnazjum polskiego zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Gimnazjum polskie w Kwidzynie wniesione zostało wytrwałym wysiłkiem całego społeczeństwa polskiego w Niemczech, to też dzień otwarcia gimnazjum kwidzyńskiego Polacy w Niemczech powitają z prawdziwą radością.

3 WYROKI ŚMIERCI WYKONANO W NIEMCZECH.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Stracono 29-letniego Piotra

Sausego z Kolonii, skazanego przez sąd za zdradę stanu na karę śmierci. Sause po popełnieniu kilku kradzieży schronił się w 1928 r. do Francji, gdzie wstąpił do Legii Cudzoziemskiej. Po kilku latach powrócił do Niemiec, gdzie został aresztowany pod zarzutem działalności dla cudzoziemskiego wywiadu.

Prócz tego straceni zostali Adolf Rembe i Robert Stamm, oskarżeni o długoletnią działalność wyrotową i usiłowanie powołania do życia partii komunistycznej.

Trąba powietrzna zniszczyła całe kąpielisko w południowej Francji.

Paryż. — W południowej Francji na pograniczu Pirenejów panują znow od szeregu dni silne burze, powodujące powódź i ogólne spustoszenie.

Wszystkie wypływające w górach strumienie wystąpiły z brzegów i zalały szereg miejscowości, których ludność zdołała uciec tylko z życiem, zostawiając dobytek na pastwę żywiołu.

Nad kąpieliskiem Grau de Roi przeszła trąba powietrzna i położyła w gruzach niemal wszystkie domy. Wskutek uszkodzenia wodociągów, cała miejscowość pozbawiona jest wody do picia.

OSZALAŁA Z RADOŚCI NA WIDOKOŚĆ O WYGRANEJ.

Paryż. — Policja dworcowa w Lens zatrzymała ostatnio 30-letnią kobietę z widocznymi oznakami pomyślenia zmysłów. Ustalono, że wygrała ona na loterii narodowej 150.000 fr.

Nieszczęśliwa kobieta pod wrażeniem zmiany losu straciła równowagę duchową. Wygrane na loterii pieniądze zostały użyte obecnie na umieszczenie jej w zakładzie dla nerwowo-chorych.

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytworzonych mechanicznie, a stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torbach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (w torbach).

Uprzejmie prosimy o odnośnienie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torbach), gdyż ani skład proszków, ani też ilośćowa ich zawartość nie uległy żadnej zmianie.

Po zstąpieniu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torbach.

Mokotowska Fabr. Chem. Farm. Adolf Gasecki i Synowie Sp. Akc. w Warszawie

Madryt stał się „wielką wsią”

PRYZGNIEBIAJĄCE WRAŻENIE W STOLICY HISZPANII.

London. — „Times” donosi z Madrytu o nader ciężkim położeniu obywateli stolicy hiszpańskiej. Podczas, gdy w roku 1930 liczba mieszkańców wynosiła 1.200.000, z czego 900.000 stałych, w dn. 1 września b. r. liczba mieszkańców, uprawnych do pobierania kart żywnościowych, wynosiła 806.077 osób.

W ostatnich kilku miesiącach wskutek zaostreżenia się sytuacji wojennej oraz zupełnego zmilitaryzowania wszelkich środków i dróg komunikacyjnych, mieszkańcy stolicy odczuwają dotkliwy głód.

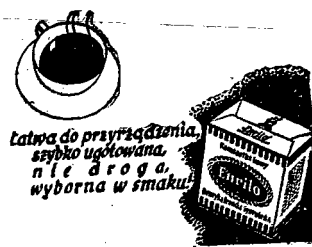
W dniach ostatnich podwyższono jedynie rację chleba do 150 gramów na osobę. Mleko, jaja i świeże mięso wydane są jedynie chorem na polecenie lekarzy. Dzieci poniżej 4-let otrzymują codziennie porcję mleka. Z braku dosta-

tecznej ilości warzyw, ludność przez cały dzień zajmuje się zbieraniem trawy, liści ziemniaczanych, nawet liści z drzew.

Olbrzymia większość restauracji jest zamknięta. Jedynie kilka większych hoteli jest czynnych, obiad otrzymuje się jednak tylko za specjalnym zezwoleniem komendy wojskowej.

W kilkumastu punktach miasta związki zawodowe zorganizowały kuchnie ludowe, w których biedna ludność otrzymuje na bony porcję obiadów.

W Madrycie znajduje się jeszcze 90 tysięcy drobnych dzieci, bawiących się mimo rozlicznych niebezpieczeństw na ulicach i placach miasta. Komenda miasta od kilku tygodni czyni gorączkowe starania celem usunięcia z Madrytu uchodźców z prowincji, którzy w obec-



nych warunkach są ciężarem. Poza tym wskazuje się na fakt, że w mieście ukrywa się jeszcze t. zw. „piąta kolumna” gen. Franco, której członków nie udało się do tej pory unieszkodliwić.

Dziennik londyński przypomina, że w czasie ostatnich wyborów w Madrycie głosowało ogółem około 190.000 wyborców na kandydatów prawicowych. Jeżeli się zważy, że prawdopodobnie połowa zwolenników prawicy zbiegła, względnie została wymordowana, to pozostało jeszcze około 80.000 narodowców, grupujących się w różnych organizacjach lewicowych i uprawiających konspiracyjną działalność, która zmierza do osłabienia siły frontu ludowego w mieście.

Z chwilą opuszczenia Madrytu przez sfery rządowe, przedstawiciele arystokracji i duchowieństwa oraz inteligencji miejscowa, Madryt zmienił swe oblicze. Miasto zamieniło się w „wielką wioskę”. Na niektórych balkonach pałaców madryckich biedna ludność wieszka poprzez ulice bieliznę, a na tarasach pałaców widzą grupki chłopów i milicjantów.

Z chwilą nastania zmroku miasto tonie w ciemnościach. Po godzinie 22-giej milicjanci, zamknąwszy bramy wszystkich domów, zabierają klucze i zanoszą je do komisariatów policyjnych. Po tej godzinie nie wolno już nikomu opuszczać kamienicy.

Tramwaje i koleje podziemne kursują, mimo różnych przeszkód w dalszym ciągu. Banki i większość sklepów jest otwarta, obrót jednak jest słaby. Niektóre większe sklepy posiadają jeszcze wiele towaru, którego jednak nikt nie kupuje.

Korespondent „Times’a” stwierdza w końcu, że stolica Hiszpanii wyglądem swym wywiera przygnębiające wrażenie.

Niezwykły wypadek

Samochód z rumuńską komisją policyjną wyleciał w powietrze.

Czerniowce. — W Czerniowcach dokonano zuchwałego włamania do garbaru M. Gerbla. Łupem sprawców padły szlachetne skóry wartości ćwierć miliona. Policja ujęła wkrótce jednego z włamywaczy, który wskazał swych współników.

W związku z tem wyjechała komisja, złożona z funkcjonariuszy policyjnych i śledczych do pobliskiej wioski Rarańczy, gdzie według wskazówek włamywacza miał być ukryty łup. Po dłuższej rewizji nie znaleziono wprawdzie skradzionych skór, natomiast w jednej z kryjówek w mieszkaniu drugiego sprawcy włamania znaleziono wielki worek z prochem strzelniczym. Proch ten komisja za brała swym samochodem do Czerniowiec.

W drodze powrotnej wskutek nieostrożnego porzucenia w samochodzie niedopałka papierosa, worek z prochem strzelniczym zapalił się. Nastąpiła eksplozja, której towarzyszyła silna detonacja, słyszana w okolicy. Cały samochód wraz z znajdującymi się w nim pasażerami wyleciał w powietrze.

Z pasażerów samochodu ciężkie obrażenia odniósł komisarz policji Jacoban. Komisarz Hahon oraz wywiadowca Hileuca. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ich do szpitala.

Trzej O. O. Dominikanie

jadą na misję do Chin.

Lwów. — Trzej członkowie Zakonu OO. Dominikanów: O. dr. Sadok-Mackowski, O. Cyryl Szahtowski i O. Łukasz Husarski z Krakowa wyjeżdżają na pier. Wszą polską misję do miejscowości Kweit-Schau w prowincji Sekczuan w Chinach.

O. dr. Mackowski pełnił funkcję przełożonego konwentu w Żółtkwi, a obecnie będzie przełożonym misji. Misjonarze przybędą w pierwszym dniu listopada do Hong - Kongu, skąd udadzą się do po-



Otwarcie konferencji dziełeciu mocarstw w Brukseli.

Zdjęcie nasze przedstawia moment otwarcia przez belgijskiego ministra Spraw Zagranicznych Spałka konferencji dziełeciu mocarstw w Brukseli, poświęconej sprawom konfliktu chińsko-japońskiego na Dalekim Wschodzie.

Czy się podobam?.



Oto piękna i drobna Pani. Niezawodnie! Ona dopomoże Pani nadziwić i uszyty cęry pokryje delikatnym, jak pył kwiatów, przylegającym, nieszkodliwym, nadojącym świeżością i mal

Judrem
ABARID

czątkiem przyszłego roku do celu swej podróży.

W ten sposób OO. Dominikanie będą misję założyciela tego Zakonu w Polsce, św. Jacka Odrowąza, który działał i naucał jako apostoł w Chinach.

Ochrona lokatorów

będzie stopniowo znoszona.

Warszawa. — Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przedyskutowano, jak podaje „Gaz. Handlowa”, sprawę ochrony lokatorów.

Projekt zmiany, ustawy, o ochronie lokatorów przewiduje całkowicie jej zniesienie w r. 1934. Będzie ona jednak likwidowana stopniowo, począwszy, od większych lokali, skończywszy na najmniejszych. Dla większych lokali stosowana będzie zniżka komornego jeszcze do 1 kwietnia 1938 r., dla mniejszych — tj. do 2 izb włącznie — dłużej.

Należy zaznaczyć, że w 1935 r. zostały przedłożone o dwa lata tj. do końca listopada r. b. ulgi w opłacie komornego w stosunku do mieszkań mniejszych do 3-ch izb włącznie o 15 proc., a w stosunku do większych mieszkań o 10 proc.

Z uwagi na upływający przed dniem 30 listopada ustawowy termin ulgi, sprawa dalszego ich stosowania musi być załatwiona jeszcze przed końcem listopada r. b.

Projekt w sprawie ulg inwestycyjnych dla przemysłu przewiduje połączenie w jednej ustawie wszystkich ulg w tej dziedzinie.

Ulgami podatkowymi mają być objęte inwestycje przemysłowe, a więc zarówno urządzenie nowych warsztatów pracy, jak i modernizacja dawnych.

Komitet Ekonomiczny zatwierdził plan robót zimowych Funduszu Pracy. W pierwszym rzędzie wykażane będą wnętrza nowowzniesionych budowli.

RED. WASIUTYŃSKI OPUSZCILI SZPITAL.

Warszawa. — Współredaktor tygodnika „Prosto za Mostu” Wojciech Wasutyński, który przebywał w szpitalu Dzieciątka Jezus po napadzie dokonanym na niego przy ul. Filitrowej, opuścił już szpital. Przewieziono go do mieszkania własnego, przy ul. Raszyńskiej, gdzie pozostał pod obserwacją lekarzy. W krótkim czasie red. Wasutyński, który czuje się już dobrze, ma wyjechać na kilkumiesięczną rekonwalescencję.

Wniosek o upadłość „Dziennika Porannego”

P. Musioła obrzucono łajmami.

Warszawa. — Wczoraj w Wydziale Handlowym Warszawskiego Sądu Okręgowego rozważany był wniosek kuratora Zw. Nauczycielstwa Polsk. Pawła Musioła o ogłoszenie upadłości spółdzielni „Oświata”, jako wydawcy „Dziennika Porannego”.

Na rozprawie przybył p. Musioł, a także zarząd spółdzielni „Oświata” z prezesem Majem na czele. W imieniu p. Musioła wniosek o ogłoszenie upadłości popierał adw. Pawski, przytaczając szereg liczb, świadczących o tym, że wydawnictwo „Dziennika Porannego” jest poważnie zadłużone w Zw. Naucz. Polsk. i znajduje się na drodze do upadku, a wobec tego wierzytel w osobie kuratora ma prawo żądać ogłoszenia upadłości.

Z ramienia pozwanej spółki, przemawiali adwokaci: Pawłowski i Nagórski, domagając się odrzucenia wniosku p. Musioła. Sąd przesłuchał prezesa spółdzielni p. Maja i oświadczył następnie stronom, że sprawa jest zupełnie wy-

jaśniona oraz, że dalszych świadczków przesłuchiwać nie potrzebuje.

Wyrok ogłoszony będzie za trzy dni. Pracownicy wydawnictwa wobec tego, że nie zostało uwzględnione żadne z ich żądań, t. j. ani przywrócenie wydawnictwa, ani wypłacenie im zaległych poborów, pozostają na miejscu swej pracy dzień i noc już trzecią dobę z rzędu.

Kiedy p. Musioł szedł ulicą Brzozową, grupa osobników, wznosząc różne okrzyki, obrzuciła go zgnyłymi łajmami.

MUNDURY ŻOŁNIERZY CHIŃSKICH Z BIAŁEGOSTOKU.

Białystok. — Przemysł włókienniczy w okręgu białostockim otrzymał w ostatnich czasach duże zapotrzebowanie na materiały wełniane i półwełniane na mundury armii chińskiej. Zamówienia chińskie przekraczają 2 miliony złotych.

18 uczniów na ławie oskarżonych

Jaczejka komunistyczna w państwowej szkole w Łodzi.

Łódź. — Władze szkolne otrzymały na początku 1936 r. wiadomość, że na terenie Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 115 istnieje komórka Związku Młodzieży Szkolnej, który jest przedbudówką Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Fakt istnienia komórki potwierdziło kolportowanie bibuły komunistycznej na terenie

szkoły. Władze stwierdziły, że na czele Związku stoi Mojżesz Baumatz, Abram Neiman i Aleksander Camaj. Jeden z uczniów, Lewandowski, technik ekzekutywy, rozdał uczestnikom zebrań organ komunistycznego komitetu centralnego p. t. „Towarzyszy”. W mieszkaniu Lewan dowskiego w Łodzi przy ul. Łakowej 14 przeprowadzono rewizję, która ujawniła większą ilość bibuły komunistycznej. Po zatem przeprowadzono rewizję w mieszkaniach uczniów i znaleziono wiele materiałów obciążających. Zebrania odbywały się w lokalach prywatnych. W toku dochodzeń pociągnięto do odpowiedzialności 15 uczniów, którzy zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym. Oskarżonych bronił 3 adwokatów z Warszawy i 5 adwokatów z Łodzi. Ponieważ jeden z oskarżonych zbiegł, rozpisano za nim listy gończe. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Wyrok zapadnie w sobotę.

Zemsta żydów

na doróżkarzu-Polaku, który woził żydów.

Wilno. — W Wilnie rozpoczął się charakterystyczny dobitnie żydostwo proces kilku żydów, oskarżonych o pobicie doróżkarza polskiego z powodu wzięcia przez niego pasażera żyda. Na ławie oskarżonych zasiedli: Perel Kasvel, Lejba Grynsztajn, Jankiel Cichok, Lejba Kapid.

4 sierpnia b. r. o godz. 8 wieczorem do postoju doróżek podszedł jakiś żyd i wsiadł do doróżki Józefa Gierszomiejaja. W tej chwili kilku żydów podbiegło do wsiadającego i wezwało go do opuszczenia chrześcijańskiej doróżki.

Żyd wysiadł. Wówczas Gierszomiejaja rozczłony krzywdzącym go bojkotem, począł głośno narzekać. Na miejscu zebrał się tłum ok. 200 żydów. Ktoś stracił doróżkarzowi czapkę, a gdy ten schylił się, by ją podnieść, na głowę jego posypały się ciosy.

Policjant zdołał ująć Perelę Kasryela na gorącym uczynku bicia doróżkarza. Tłum żydów usiłował przemocą wyrwać aresztowanego z rąk policjanta, a następnie obrzucił kamieniami doróżkę, w której policjant odwoził Kasryela do komisariatu.



Zdemaskowane machinacje rządu litewskiego

SENSACYJNY PROCES KONSTANTEGO STASZYSZA W WILNIE.

Wilno. — Dnia 5 b. m. przed sądem okręgowym w Wilnie rozpoczęła się rozprawa przeciwko Konstantemu Staszysowi, oskarżonemu o to, iż w czasie od dnia 27 kwietnia 1936 r. do dnia 23 listopada tegoż roku w Wilnie bez zezwolenia komisji dewizowej, po przyjęciu ze skarbu państwa republiki litewskiej, Związku wyzwolenia Wilna z siedzibą w Kownie, organizację litewskich z siedzibą w Ameryce i Litwie, wpłat w ogólnej sumie powyżej 500.000 zł. w środkach płatniczych krajowych i zagranicznych, dokonał wypłaty tej sumy z ich polecenia litewskim towarzyszom w Wilnie: dobroczyńcy św. Kazimierza, „Rytas”, rolniczemu, naukowemu i Towarzystwu „Rytas” w Święcianach.

W wyniku przeprowadzonej rewizji, w mieszkaniu Staszysa znaleziono tam schowane pieniądze (częściowo lity, częściowo ruble rosyjskie w złocie) oraz szereg notatek rozrachunkowych.

Konstanty Staszys przyznał się wówczas, że operował litami i że istotnie w dniu 3 lipca 1936 r. posiadał większą ilość monet złotych, lecz je później częściowo wymienił i wydał.

Przekazując Konstantemu Staszysowi (jako prezesowi litewskiego komitetu narodowego) sumy pieniężne, władze państwowe litewskie i władze poszczególnych organizacji litewskich zagranicznych dają Staszysowi polecenia wypłaty. Fakt ten znajduje potwierdzenie w zeznaniach samego Staszysa oraz w fakcie przedstawiania przez Staszysa corocznie budżetu komitetu litewskiego w Wilnie do aprobaty i pokrycia Związku Wyzwolenia Wilna w Kownie i za jego pośrednictwem rządowym czynnikom kowieńskim. Rządząc się takim budżetem, litewski komitet narodowy skrepo-

wany jest dyrekturami Związku wyzwolenia Wilna i władz państwowych litewskich.

Już z powyższego wynika, że przede wszystkim za główne źródła finansowe litewskiego komitetu narodowego w Wilnie należy uważać skarb rządu kowieńskiego i Związek wyzwolenia Wilna, poza tym Staszys otrzymuje mniejsze kwoty pieniężne z funduszu im. Basanowicza, istniejącego przy Związku w Wilnie w Kownie.

Zamiary i cele rządu litewskiego, Zw. wyzwolenia Wilna i innych organizacji litewskich, które finansowały Staszysa, dadzą się scharakteryzować jako plan oderwania Wilna i wileńszczyzny od państwa polskiego, celem przyłączenia do republiki litewskiej. Dowodem tego jest, że władze państwowe litewskie zaznaczyły w konstytucji, że Wilno jest stolicą republiki, artykuł 1 statutu Związku wyzwolenia Wilna, powstałego z inicjatywy rządu litewskiego, określa cel Związku jak „odzyskanie okupowanej Litwy zachodniej”.

Dowodami powyższej działalności destrukcyjnej są wyroki, skazujące około 300 Litwinów z zasięgu litewskiego komitetu narodowego w Wilnie za działalność w związku z kolportowaniem i posiadaniem druków nielegalnych oraz w związku z inną działalnością przestępną. Władze polskie wobec działalności destrukcyjnej były zmuszone zakazać przejawiania litewskiemu komitetowi narodowemu jakiegokolwiek bądź działalności.

Dowodami działalności przestępczej Staszysa są m. in. instrukcje, udzielane mu przez zagranicę i kontrola teje. — Adw. Bohdzianus, który — jak przyznaje Staszys przywoził mu pieniądze — po powrocie z Wilna w kowieńskim czasop-

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Charlie Chaplin



no Filmie
DZISIEJSZE
CZASY

W niedzielę 2 poranki o godz. 11 i 1 w pol.
Będzie Lepiej ze Szczepkiem i Tonkiem.

piśmie „Lietuvos Aidas” z dnia 9-go października 1936 r. stwierdza, że przybył do Wilna także po to, aby sprawdzić, czy racjonalnie i celowo są zużytkowane sumy pieniężne. Poza tym władze państwowe litewskie również kontrolują Staszysa, wysyłając na teren polski kontrolera, który miał sprawdzić, czy Staszys przestrzega instrukcji władz kowieńskich i czy czyni wydatki z sum, otrzymanych z Kowna zgodnie z udzielonymi dyrektywami.

Powyższa działalność oskarżonego obszernie udowodniona jest w uzasadnieniu aktu oskarżenia na podstawie znalezionych podczas rewizji pokwitowań, korespondencji z konsulem litewskim na Łotwie oraz zeznań świadków.

Zajścia na wykładzie

w uniwersytecie warszawskim.

Warszawa. — W piątek na uniwersytecie warszawskim przyszło do zajść z powodu stanowiska zajętego przez prof. Kotarbińskiego w sprawie oddzielnych miejsc dla studentów żydów. Mianowicie prof. Kotarbiński, nie zgadzając się z wprowadzeniem oddzielnych miejsc, odbywał wykłady również stojąc. Delegacja studentów narodowców udała się w ub. czwartek do prof. Kotarbińskiego, żądając, aby wykłady prowadził siedząc. Prof. Kotarbiński odpowiedział, że tak długo jak studenci żydzi będą stali na wykładach i on prowadzić będzie wykłady stojąc. Wczoraj przedpołudniem na wykładzie prof. Kotarbińskiego studenci narodowcy ostentacyjnie opuścili salę. Na wykładzie pozostali studenci żydzi oraz kilku studentów z grupy „demokratycznej”.

Po wyjściu studentów narodowców, studenci żydzi usiedli, zajmując miejsca po prawej stronie sali. Kiedy wiadomość o tem dotarła do studentów narodowców, opierając się na zarządzeniu rektora, wezwali woźnych, w towarzystwie których w trakcie wykładu weszli na salę i zaczęli usuwać żydów z ławek po prawej stronie. W trakcie tego zajścia wynikała bójka, podczas której kilku studentów żydów poturbowano. Z powodu zajścia, wykład prof. Kotarbińskiego został przerwany.

Żyd zabił osadnika wojskowego

na Wołyniu.

Łuck. — Niebawem wzburzenie na Wołyniu wywołał następujący wypadek.

Do żyda, właściciela młyna w Ludwopolu w pow. kostopolskim, przywoził osadnik wojsk. Laccwicz, odznaczony wyższymi orderami za waleczność, drzewo na sprzedaż. Przy załatwianiu transakcji powstała pomiędzy Laccwiczem i właścicielem młyna sprzeczka o 40 gr. W trakcie tej sprzeczki nadjechał na rowerze 18-letni żyd, którego nazwiska dotąd nie udało się ustalić i wmiszał się do sprzeczki, stając po stronie swego współwyznawcy, właściciela młyna. W

Kino „LUNA“

„HALKA“

według nieśmiertelnej opery Stanisława Moniuszki. Obecny film „HALKA“ jest 100% dźwiękowy i niema nic wspólnego z dawniejszym filmem niemym synchroizowanym. Nadprogram: Aktualności Polsk. Agencji Telegr. Poranek w niedzielę o 12.30. Ostatni seans o godz. 9.30. CENY MIEJSK: Polowa sali po 80 gr., połowa sali po 1 zł. 09 gr.

nowej chwili przybyły żyd chwycił za kłonicę i zadał nią Łaciewiczowi z tyłu cios w głowę. Wskutek odniesionej rany Łaciewicz zmarł po 2 godzinach w miejscowym szpitalu.

Sprawa zabójstwa po dokonaniu czy nowi zbiegli na rowerze i ukrywa się przysuszczenie u okolicznych rodzin żydowskich. Istnieje przypuszczenie, że będzie usiłował zbiec za pobliską granicę sowiecką.

Powyższy wypadek wywołał w Ludwopolu niebawymie wzbudzenie i tylko energiczna postawa władz zapobiegła gwałtownej reakcji społeczeństwa polskiego.

„Puck“ zawinił...

Orzeczenie sądu w sprawie zatopienia statku „Transport“.

Gdynia. — Przed Izba Morska sądu okręgowego odbyła się rozprawa, w której wyniku zostało stwierdzone, iż winnym zatopienia statku „Transport“ jest statek „Puck“.

Prace nad wydobyciem „Transportu“ kontynuowane są w ciężkich warunkach. Udział w akcji biorą oprócz załogi dźwig pływający również holowniki „Titan“ i „Bizun“.

Kilku nurków założyło pod kadłub wraka potężne liny stalowe, t zw. „manille“. O godz. 11-tej przed południem przybył z Gdańska potężny dźwig pływający, którego nośność obliczona jest na 100.000 kilogramów. Załoga, składająca się z przeszło 50 robotników, przystąpiła od razu do pracy. Wszelkie jednak wysiłki w kierunku wydobycia statku spełzły na niczym. Wrak kilkakrotnie urywiał się z lin. Mimo to prowadzono dalsze próby w ciągu reszty dnia i przez całą noc przy świetle zapalnych reflektorów.

Według opinii fachowców, dźwig gdański nie wywiąże się z zadania, gdyż wrak waży około 160 ton (plus woda) i gdy tylko zostanie dociągnięty do powierzchni wody, otrzyma swą właściwą wagę, która jest znacznie cięższa od nośności dźwigu. Podkreślić należy, że akcja nad wydobyciem wraku jest bardzo kosztowna.

Orzeczenie Izby Morskiej ratuje sytuację poszkodowanego kpt. Wilgórskiego, który otrzymał od Żegluga Polskiej pełne odszkodowanie materialne.

KS. MICHAŁ RADZIWIŁŁ POD ZARZUTEM USIŁOWANEGO DWUŻENSTWA.

Poznań. — Prokurator sądu okręgowego w Ostrowie wszczął dochodzenia wstępne o usiłowanie bigamii przeciwko Michałowi ks. Radziwiłłowi, o którego projektach małżeńskich z Zaną Suchestow tak wiele się mówi. Michał ks. Radziwiłł z Antonią, nie mając jeszcze prawomocnego rozvodu ze swą pierwszą żoną, ogłosił zapowiedzi z p. Suchestow w urzędzie stanu cywilnego w Przygodzicach. Jest to przestępstwo z § 197 k.k., za które grozi kara do 5 lat więzienia. Michał ks. Radziwiłł, jak wiadomo, był chyba obecnie zagranicą.

Bandytyzm w Krakowie

Wywiadownia ciężko zraniony na „Plantach Dietlowskich“.

Kraków. — Po dwóch zuchwałych napadach rabunkowych na restaurację, wczoraj wieczorem Kraków zaalarmowała wiadomość o krwawym zamachu rewolwerowym na wywiadownię policyjną. Bandyta ostrzelił śmiertelnie wywiadownię w śródmieściu w obecności licznych przechodniów.

Dwaj wywiadownicy, pełniąc służbę patrolową, legitymowali na ulicach i w lokalach publicznych podejrzane osoby. Minęła godz. 7 wiecz., gdy wstąpił do

restauracji Weisbrota, znajdującej się na rogu ul. Starowisłnej i Dietlowskiej.

Nie zobaczywszy wewnątrz nikogo po dejrzanego, wyszli z powrotem na ulicę. Po drugiej stronie, na wąskim chodniku, przylegającym do „Plant Dietlowskich“, stał jakiś mężczyzna w szarym płaszczu i meloniku. Wywiadownicy postanowili go wylegitymować.

Jeden z nich, 38-letni Władysław Junk przeszedł na drugą stronę ulicy, drugi — pozostał przed restauracją.

Wywiadownia Junk zażądał od mężczyzny dowodu osobistego.

W odpowiedzi był mężczyzna wyciągnął rewolwer i strzelił, trafiając w wy. Junka w okolice serca.

Nim drugi wywiadownia zorientował się, bandyta skoczył w zarośla plant i znikł.

W ślad za nim zbiegł stojący opodal drugi mężczyzna, niewątpliwie współnik bandyty.

Pościg nie dał rezultatu. Rannym policjantem, któremu krew rzuciła się ustami, zajął się lekarz. Wywiadownię przewieziono na klinikę chirurgiczną U. J. Stan rannego jest beznadziejny.

Na miasto wyruszyło niemal cała policja krakowska, przeprowadzając do późnej nocy poszukiwania i oblawy.

Na ślad bandytów dotychczas nie natrafiono.

Zamach na wywiadownię łączy się — jak ustalono — z dokonanymi ostatnio przez nieujętych dotychczas bandytów dwoma napadami rabunkowymi w restauracjach śródmiejskich.

Ustalono ponad wszelką wątpliwość, że idzie tu o szajkę groźnych bandytów, rekrutujących się przeważnie spośród zbłągów wieziennych, jaka grasowała ostatnio na terenie Krakowa.

Nieudały zamach na wiceprez. Pabianic.

Łódź. — W Pabianicach dokonano nieudanego zamachu na wiceprezidenta miasta p. Antoniego Szczerkowskiego, b. po stał socjalistycznego i prezesa klasowych Związków włókienniczych w Łodzi.

Zamachowcem okazał się 30-letni Kluszczyński, zamieszkały przy ul. Legionów w Pabianicach, właściciel kiosku z gazetami i papierosami. Kluszczyński, który poprzednio już miał scysły z władzami miejskimi o dzierżawę tego kiosku, podejrzewając, że wiceprez. Szczerkowski działał przeciwko niemu, uzbrojony w rewolwer, wtargnął do mieszkania wiceprezidenta przy ul. Fabrycznej 32. Ponieważ wiceprezidenta nie zastał w mieszkaniu, skierował się na ratusz.

W drodze jednak zawiadomiona policja zatrzymała i obeszłałniamu zamachowca, którego osadzono w areszcie i wdrożono dochodzenia.

KOMISARZ UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W WIEZIENIU.

Gdynia. — B. naczelnik zarządu KKO w Stolpcach, a dotychczasowy komisarz Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, Jerzy Gorkowski został skazany na 2 i pół lat więzienia za nadużycia pieniężne dokonane w KKO.

CHORA WĄTROBA

reżyma organów. Stojąca się w tych niedomaganiach SŁ. MORSZYSZA na WÓD GORZKA MORSZYSZA. Ządał w aptekach i składach aptek.

Deklaracje Polski i Niemiec O TRAKTOWANIU MNIEJSZOŚCI.

Warszawa. — P. A. T. ogłosił wczoraj wieczorem następujący komunikat: Rząd polski i rząd niemiecki miały sposobność omówić w sposób przyjazny położenie mniejszości polskiej w Niemczech i mniejszości niemieckiej w Polsce.

Wyrażają one jedynomyślnie przesądzenie, że traktowanie tych mniejszości posiada duże znaczenie dla dalszego rozwoju przyjaznych stosunków sąsiedzkich między Polską a Niemcami, oraz, że pomysłne położenie tych mniejszości może być w każdym z obu krajów o tyle skuteczniej zapewnione, o ile większa istnieć będzie pewność, że w drugim kraju będzie się postępowało w myśl takich samych zasad.

Dlatego też obydwie rządy stwierdziły, że w każdym z krajów o tyle skuteczniej zapewnione, o ile większa istnieć będzie pewność, że w drugim kraju będzie się postępowało w myśl takich samych zasad.

1. Wzajemny szacunek dla narodowości polskiej i niemieckiej zakazuje sam przez się wszelkiego usiłowania przymusowego asymilowania mniejszości, poddawania w wątpliwość przynależności do niej, lub czynienie utrudnień w ujawnianiu tej przynależności. W szczególności nie będzie wcale wywierany nacisk na młodocianych członków mniejszości w celu ich wynarodowienia.

2. Członkowie mniejszości mają prawo swobodnego używania swego języka w słowie i piśmie, zarówno w sferach osobistych i gospodarczych, jak też w prasie i na zebraniach publicznych. Pielęgnowanie języka lub obyczajów ojczystych, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym, przez członków mniejszości nie pociągają za sobą ujemnych dla nich następstw.

3. Członkowie mniejszości mają prawo swobodnego używania swego języka w słowie i piśmie, zarówno w sferach osobistych i gospodarczych, jak też w prasie i na zebraniach publicznych. Pielęgnowanie języka lub obyczajów ojczystych, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym, przez członków mniejszości nie pociągają za sobą ujemnych dla nich następstw.

4. Mniejszości może zastrzeżone i utrzymywać szkoły z nauczaniem w języku ojczystym.

5. W dziedzinie kościelnej przynajmniej będzie członkowie mniejszości prawo pielęgnowania życia religijnego w swym ojczystym języku oraz prawo organizacji

BUDOWA KOŚCIOŁA AKADEMICKIEGO W POZNANIU.

Poznań. — Na wiosnę przyszłego roku ma się rozpocząć w Poznaniu budowa świątyni akademickiej, brak której odczuwa się bardzo. Nowa świątynia stanie przy zbiegu ul. Libelta, Wął Wazów i Jana III. Na tym terenie stanie również klasztor OO. Dominikanów, oraz dom duszpasterstwa akademickiego.

Morderca własnej rodziny skazany na 10 lat więzienia

Gdynia. — W sądzie okręgowym w Gdyni odbył się proces Stefana Wróblewskiego, mieszkańca osiedla barakowego w Gdyni, który w lipcu r. b. z niewyjaśnionych powodów zamordował swoją żonę, dwie córki i syna swągielki Rzepkowskiej oraz usiłował zabić ją sama.

Wróblewski po zbrodni usiłował popełnić samobójstwo, podcinając sobie gardło brzytwa, lecz uratowano go.

Zabójca przynajmniej do winy, nie chce jednak wyjaśnić motywów strasznego zbrodni.

Sąd skazał go na 10 lat więzienia. Z przewodu sądowego wynika, że oskarżony działał w stanie podrażnienia nerwowego spowodowanego ciężkimi chorobami w przeszłości.

Premia pół miliona zł.

padła wczoraj w ciągnięciu Pożyczki Inwestycyjnej.

Wczoraj podczas ciągnięcia 3 proc. premii pożyczki inwestycyjnej II emisji padły następujące premie:

800.000 zł. na nr. serii 18391 — nr. obligacji 15. 100.000 zł. na nr. 19673 — obl. 42; 60.000 zł. na nr. 11027 — obl. 12.

Po 5.000 zł. na nr. 62-25 1022-21 1281-40 1423-20 3267-19 3195-19 3239-35 3772-15 4094-41 4262-12 4431-22 5429-10 5484-44 6160-50 7178-37 7924-18 8059-21 8632-49 8945-20 9083-12 9790-44 10034-16 10104-29 10335-47 10786-1 11035-48 11051-3 11268-26 11463-2 11593-40 11981-22 12740-47 13067-1 34 13763-41 15162-50 15931-19 16019-9 17827-33 18447-23 18913-2 19229-50 19768-14 19983-5 20899-41 10826-32 21344-25 21664-5 22504-1.

Po 2000 zł. na nr. 19-65 25-22 256-28 308-38 385-46 863-28 1000-19 1673-8 1784-22 1902-6 2128-32 2200-46 2282-49 2319-42 2510-9 49 2725-20 3225-23 3841-32 3967-8 4109-25 4695-38 4760-6 4842-11 4844-32 5137-19 5285-8 5517-35 5539-28 5603-20 5772-22 5779-29 6437-38 6462-22 6499-49 6527-6 6578-32 7204-19 7311-11 7658-10 7855-46 9035-28 9152-38 9530-10 9658-6 10410-26 10525-46 10529-28 10819-32 11888-49 12203-11 12593-20 12765-49 12863-46 12905-22 13038-10 13399-35 13568-42 13830-35 13927-28 14051-35 14460-49 14562-8 14771-8 15304-49 15362-38 15365-26 15767-49 15835-42 16255-8 16316-26 16365-8 16581-49 16697-49 16711-6 16731-40 17054-6 17077-11 17097-20 17121-10 17717-3 18524-26 18608-49 19305-49 19661-19 20371-1 20566-8 20774-19 21082-28 21239-49 21298-42 21322-28 21323-20 21728-28 21900-28 22006-10 22755-28 22788-49 22973-26 22979-11 22947-42.

Po 1000 zł. na nr. 140-30 211-7 227-30 220-33 308-33 347-6 609-11 821-30 965-40 994-12 1049-30 1123-2 1047-6 1186-11 1218-15 1298-11 1380-15 1455-2 1486-2 1816-33 1930-3 2029-40 2243-47 2295-47 2447-30 2464-50 2600-11 2976-15 3300-33 2203-40 3786-7 3863-7 4049-2 4112-15 4374-6 4565-33 4690-24 4699-6 4726-47 4720-30 4818-40 5206-30 5312-15 5545-30 5566-2 5748-30 5788-6 5957-6 6128-7 6294-30 6365-47 6542-30 6729-47 6831-40 6983-30 7044-47 7196-6 7270-15 7424-7 7436-47 7576-15 7682-30 8026-30 8044-2 8081-1 8198-8 8234-30 8707-7 8949-2 9088-40 9167-30 9254-40 9452-30 9551-30 9598-17 9773-30 10129-2 10330-47 10528-30 10597-33 10671-15 10707-40 10867-6 10868-15 11018-30 11059-6 11059-6 11065-2 11065-2 11162-7 12040-30 12059-40 12099-47 12104-2 12342-6 12479-712409-30 12632-11 12683-40 12726-24 12749-24 13018-24 13271-15 13286-33 13434-11 13483-33 13908-33 14060-24 14159-11 14388-15 14428-30 14613-47 14636-11 14967-47 15101-47 15175-33 15182-30 15560-30 15850-24 16102-2 16389-33 16628-33 16783-24 16840-24 16970-7 17066-7 17184-15 17276-40 17376-24 17491-24 17702-33 18098-2 18447-11 18991-24 18658-33 18851-11 18932-11 18987-24 19370-46 19186-40 19196-6 19384-15 19498-33 20292-24 20505-7 20677-24 20731-47 21252-47 21253-33 21316-7 21597-30 21614-6 21710-11 21855-33 21915-21 21954-30 22098-2 22065-40 22184-11 22184-11 22283-33 22489-24 22510-7 22510-7 22510-7 22510-7.

OSWIADCZENIE KANCLERZA HITLERA.

Berlin. — Kanclerz Rzeszy przyjął ambasadora R. P. w Berlinie p. Lipskiego. W rozmowie z ambasadorem kanclerz dał wyraz swemu zadowoleniu, że udało się obecnie osiągnąć porozumienie w szczególności dla polsko-niemieckich stosunków ważnej dziedzinie mniejszości, przez co zostało udowodnione, że deklaracja polsko-niemiecka z 26-go stycznia 1934 roku i przewidziana w niej droga bezpośredniego porozumienia się w dalszym ciągu wykazuje swą wartość.

W trakcie rozmowy zostało jednocześnie stwierdzone, że stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską naradane na trudność.

ZWIĄZEK POLAKÓW U KANCLERZA HITLERA.

Berlin. — W związku z ogłoszoną deklaracją rządu niemieckiego, dotyczącą traktowania mniejszości polskiej w Niemczech, przyjął kanclerz Rzeszy pp. dr. Jana Kaczmarka, Stefana Szczepaniaka i dr. Opankowskiego, jako przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech



BUDOWA KOŚCIOŁA AKADEMICKIEGO W POZNANIU.

Poznań. — Na wiosnę przyszłego roku ma się rozpocząć w Poznaniu budowa świątyni akademickiej, brak której odczuwa się bardzo. Nowa świątynia stanie przy zbiegu ul. Libelta, Wął Wazów i Jana III. Na tym terenie stanie również klasztor OO. Dominikanów, oraz dom duszpasterstwa akademickiego.

Morderca własnej rodziny skazany na 10 lat więzienia

Gdynia. — W sądzie okręgowym w Gdyni odbył się proces Stefana Wróblewskiego, mieszkańca osiedla barakowego w Gdyni, który w lipcu r. b. z niewyjaśnionych powodów zamordował swoją żonę, dwie córki i syna swągielki Rzepkowskiej oraz usiłował zabić ją sama.

Premia pół miliona zł.

padła wczoraj w ciągnięciu Pożyczki Inwestycyjnej.

Wczoraj podczas ciągnięcia 3 proc. premii pożyczki inwestycyjnej II emisji padły następujące premie:

800.000 zł. na nr. serii 18391 — nr. obligacji 15. 100.000 zł. na nr. 19673 — obl. 42; 60.000 zł. na nr. 11027 — obl. 12.

Po 5.000 zł. na nr. 62-25 1022-21 1281-40 1423-20 3267-19 3195-19 3239-35 3772-15 4094-41 4262-12 4431-22 5429-10 5484-44 6160-50 7178-37 7924-18 8059-21 8632-49 8945-20 9083-12 9790-44 10034-16 10104-29 10335-47 10786-1 11035-48 11051-3 11268-26 11463-2 11593-40 11981-22 12740-47 13067-1 34 13763-41 15162-50 15931-19 16019-9 17827-33 18447-23 18913-2 19229-50 19768-14 19983-5 20899-41 10826-32 21344-25 21664-5 22504-1.

Po 2000 zł. na nr. 19-65 25-22 256-28 308-38 385-46 863-28 1000-19 1673-8 1784-22 1902-6 2128-32 2200-46 2282-49 2319-42 2510-9 49 2725-20 3225-23 3841-32 3967-8 4109-25 4695-38 4760-6 4842-11 4844-32 5137-19 5285-8 5517-35 5539-28 5603-20 5772-22 5779-29 6437-38 6462-22 6499-49 6527-6 6578-32 7204-19 7311-11 7658-10 7855-46 9035-28 9152-38 9530-10 9658-6 10410-26 10525-46 10529-28 10819-32 11888-49 12203-11 12593-20 12765-49 12863-46 12905-22 13038-10 13399-35 13568-42 13830-35 13927-28 14051-35 14460-49 14562-8 14771-8 15304-49 15362-38 15365-26 15767-49 15835-42 16255-8 16316-26 16365-8 16581-49 16697-49 16711-6 16731-40 17054-6 17077-11 17097-20 17121-10 17717-3 18524-26 18608-49 19305-49 19661-19 20371-1 20566-8 20774-19 21082-28 21239-49 21298-42 21322-28 21323-20 21728-28 21900-28 22006-10 22755-28 22788-49 22973-26 22979-11 22947-42.

OSWIADCZENIE KANCLERZA HITLERA.

Berlin. — Kanclerz Rzeszy przyjął ambasadora R. P. w Berlinie p. Lipskiego. W rozmowie z ambasadorem kanclerz dał wyraz swemu zadowoleniu, że udało się obecnie osiągnąć porozumienie w szczególności dla polsko-niemieckich stosunków ważnej dziedzinie mniejszości, przez co zostało udowodnione, że deklaracja polsko-niemiecka z 26-go stycznia 1934 roku i przewidziana w niej droga bezpośredniego porozumienia się w dalszym ciągu wykazuje swą wartość.

W trakcie rozmowy zostało jednocześnie stwierdzone, że stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską naradane na trudność.

ZWIĄZEK POLAKÓW U KANCLERZA HITLERA.

Berlin. — W związku z ogłoszoną deklaracją rządu niemieckiego, dotyczącą traktowania mniejszości polskiej w Niemczech, przyjął kanclerz Rzeszy pp. dr. Jana Kaczmarka, Stefana Szczepaniaka i dr. Opankowskiego, jako przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech



ATA
czyści i szoruje
wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW PERSIL
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

Tydzień Polskiego Białego Krzyża

od 5-go do 12-go listopada r.b. pod hasłem: „Przez oświatę i kulturę armii do potęgi państwa”.

„Podstawą armii jest dusza prostego żołnierza” powiedział Nieśmiertelny Wódz, Marszałek Józef Piłsudski.

Polski Biały Krzyż jest instytucją społeczną wyższej użyteczności która, wraz z władzami wojskowymi wprowadza w czyn pamiętne słowa Twórcy Państwa: szerząc oświatę i kulturę, rozwija duchowe i umysłowe wartości żołnierzy.

Polski Biały Krzyż równocześnie łączy społeczeństwo z wojskiem, i budując miłość doż ołnierza, wpaia w społeczeństwo wiarę i pewność, że ściera więź Narodu z Armią stwarzając siłę moralną, której nie zachwiać nie zdoła.

Niechże zabije mocno serce społeczeń-

stwa i zespoli się z sercem, bijącym pod szarym mundurem naszych obrońców. Powiększajmy nasze szeregi — niech nie zabraknie nikogo, kto by czynnie i materialnie poparł prace Polskiego Białego Krzyża.

Nie szczędźmy ofiar na oświatę dla żołnierza pamiętając, że przez oświatę i kulturę Armii tworzymy potęgę Państwa.

Polski Biały Krzyż, Koło w Częstochowie Adrea Kola P.B.K. — w Częstochowie: Jasnogórska 17. Państw. Gimnazjum i Liceum im. R. Traugutta.

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym ul. Waszyngtona 6.
Wycieczki ostatnie siołci — Kongres — Paryż 1937/1938 r. Zapisy na kursy I, II, III — lekcie pojedynczo, codz. od 10 — 12 wiecz.
PRAKTYCZNE: czwartki 8 wiecz. — niedziele i święta od 7 wiecz.

Kino „EDEN” I-sza Aleja 12.

Dzisiaj!

FILM, NAJWYŻSZEJ KLASY!
FILM, KTÓRY ZACHWYCI CZĘSTOCHOWE!
FILM, KTÓRY POZOSTAWIA NIEZATARTÉ WRAŻENIE!

Początek przedstawień o godzinie 5 min. 30. Szczegóły w afiszu ch.

RAJ PROGRAM.

Największe aktualności!
Między innymi w tygodniku: Sensacja! Zdjęcia z wojny na Dalekim Wschodzie!
WALKI DOKOZA SZANGHAJU

UWAGA! W niedzielę 7 list. o 12.30 ostatnia południowa z filmu: **KWIECISTKA CYGANIJSKA** Czaj miejsc południowe.

KRONIKA

Częstochowa 7 LISTOPADA Niedziela
Dziś — Engelberta bisk. Jutro — Gottryda bisk. Wschód słońca o godz. 6.45 Zachód 16.10
Kalendarz historyczny: Koronacja króla Ludwika Węgierskiego 1371 r.

— Z parafii św. Jakóba. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej i pół po poł. w sali Akcji Kat. przy Alei Najśw. Maryi Panny 64, odbędzie się zebranie Żywego Różańca, o godz. 5 i pół po poł. w kościele św. Jakóba różaniec i o godz. 6-iej nabożeństwo do Najśw. Serca P. Jezusa.
Zebranie plenarne członków czynnych Stow. Pań Miłosierdzia przy par. św. J. Jakóba odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 b. m.

— Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża. Dziś, dn. 6 bm., (sobota) o godz. 18.30 w pierwszym, a o godz. 19-iej w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków Częst. Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Zebranie odbędzie się w sali konferencyjnej Ubezpieczalni Społecznej, II-gie piętro, wejście od ul. Ambulatoryjnej. Na porządku dziennym sprawa zatwierdzenia preliminarza budżetowego na rok 1938.

Ogólnopolski kongres piekarstwa w Częstochowie

Dziś, w niedzielę odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski kongres piekarstwa chrześcijańskiego. Obrady toczyć się będą w sali Straży Ogniowej przy ul. Strażackiej nr. 3.
Poza powitaniem władz, duchowieństwa i gości, porządek dzienny kongresu przewiduje referat „O położeniu gospodarczym chrześcijańskiego piekarstwa w Polsce”, sprawozdanie o położeniu piekarstwa w różnych województwach, dyskusja nad sprawozdaniem, omówienie projektu noweli o polskim prawie przemysłowym i wolne wnioski.
Kongres połączony jest z ogólnopolską

pielgrzymką na Jasną Górę. Wymarsz pochodu nastąpi o godz. 9 m. 15 z sali Okr. Tow. Rzemieślniczego, zaś o godz. 10-iej r. podczas nabożeństwa przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, nastąpi ofiarowanie w hołdzie Maryi, Królowej Polskiej, jako votum - ryngrafu, ufundowanego przez chrześcijańskie rzemiosło plekarskie.
Obrady kongresu w sali Straży Ogniowej rozpoczyna się o godz. 13 m. 30.

— Dzień 11 listopada świętem państwowym. Dzień święta Niepodległości 11 listopada po raz pierwszy w tym roku obchodzony będzie, jako święto ustawowe, wolne od pracy, na mocy ustawy z dn. 23 kwietnia r. b., ogłoszonej w „Dzienniku Ustaw” Nr. 33/37 p. 255.

— Zapisy organizacji młodzieżowych na udział w defiladzie 11 listopada. — W dalszym ciągu udział w defiladzie młodzieży w dniu święta Niepodległości zgłoszy: Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i kl. „Brygada”.

Dalsze zgłoszenia organizacji młodzieżowych przyjmowane są w Komendzie Placu.

— 23 listopada zakończenie robót publ. w Częstochowie. Zarząd miejski, w miarę zbliżania się zimy, zwija kolejno poszczególne odcinki miejskich robót publicznych.

Ostateczne zakończenie robót nastąpi w dniu 23-go listopada, przy czym do końca tego terminu pracować będą tylko ci robotnicy, którzy mają możliwość wypracowania niezbędnej normy 104 dni, uprawniającej do korzystania z zasiłków ustawowych.

— Ograniczenie wszelkich zbiorów w okresie akcji pomocy bezrobotnym. Wobec rozpoczynającej się zbiórki akcji pomocy zimowej bezrobotnym komisariat rządu na m. st. Warszawę w myśl wskazań M. S. Wewn. ogranicza wszelkie zbiórki publiczne i loterie dobroczynne

na terenie stolicy w czasie od 1 listopada do 31 marca 1938 r. Podobne zakazy wydane będą również na terenie wszystkich województw.

— Z teatru kameralnego. Dziś, w sobotę, o godz. 20.30 premiera komedii rumuńskiego autora A. de Hertzta — „Zamieszaj”. „Zamieszaniem, który wywołuje swoją osobą szereg wesołych niepo rozumień, będzie w dzisiejszej premierze gościnnie występujący p. Wojciech Woftecki. Obsada stanowią pp.: H. Lecka, K. Salanga, L. Naniewska, R. Wasilewski, K. Brodzikowski, R. Janiszewski.

W niedzielę o godz. 20.30 powtórzenie premiery; o godz. 15.30 i 18-iej „Świt, dzień i noc” z W. Wojteckim.

— Nowy oddział L.M.K. Utworzony został nowy oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej w miejscowości Poczesna. Dyrektor kopalni rudy, należących do Koncernu Huty Bankowej, p. Hannique, zgłosił otwarcie oddziału, który składa się z 1400 robotników i 50 pracowników umysłowych. Otworzony oddział jest już 30-tym zrędu w czest. obwodzie L.M.K.

Zaciąg ochotniczy

do służby w junackich hufcach pracy.

P. minister spraw wojskowych zarządził na terenie 9-ciu województw, m. in. i woj. kieleckiego, zaciąg ochotniczy do służby w junackich hufcach pracy na okres dwuletni mężczyzn, urodzonych w latach 1918, 1919 i 1920, nie posiadających pracy.

Ochotnicy do służby w junackich hufcach pracy powinni w terminie do dn. 15 listopada r. b. zgłosić się osobiście w właściwym zarządzie gminy miejskiej lub wiejskiej w celu zarejestrowania się i złożenia podania, adresowanego do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej, t. j. do Starostwa. Do podania należy załączyć dokumenty: dowód o byw. polskiego, metrykę urodzenia, zezwolenie rodziców, urzędowe świadectwo nienaganego prowadzenie się, zaświadczenie biura Funduszu Pracy lub zarządu gminy, że kandydat jest bez pracy, świadectwo szkolne (o ile kandydat je posiada). Podanie i załączniki są wolne od opłat.

Powołani ochotnicy otrzymają całkowite wyżywienie, umundurowanie, zakwaterowanie i żołd, wynoszący 7 zł. 50 gr. miesięcznie w okresie zimowym i 15 do 17 zł. miesięcznie w okresie letnim.

— Dancng w „Polonii” na Fundusz Obr. Morskiej. Dziś, w sobotę w „Polonii” odbędzie się dancng, z którego dochód za bilety wejścia zostanie przekazany na Fundusz Obrony Morskiej.

— Ze szkoły tańców. W znanej szkole tańców baletm. K. Kosteckiego przy ul. Waszyngtona 6, począwszy od wtorku 9 bm., w każdy wtorek od godz. 8-ej do 10-iej wiecz. odbywać się będą lekcje dla osób ze sfer towarzyskich. Nowoczesny salon i dobry kwartet muzyczny niewątpliwie przyczynią się do licznych zgłoszeń na wtorkowe lekcje.

Przed regionalnym zjazdem

przedstawicieli miast w Częstochowie. Jak już donieśliśmy, w Częstochowie odbędzie się w dn. 15 b. m. zjazd regionalny przedstawicieli miast z województw łódzkiego i kieleckiego. Zjazd zwołany z inicjatywy Zw. Miast Polskich, poświęcony będzie omówieniu aktualnych zagadnień z dziedziny gospodarki miast, uczestniczyć zaś w nim będą głównie prezydenci i burmistrzowie.

W związku ze zjazdem przeprowadza się już odpowiednie przygotowania, odbyły się w Magistracie posiedzenia komitetu organizacyjnego zjazdu. Postanowiono m. in. urządzić nabożeństwo na intencję pomyślnych obrad zjazdu, wstawić do programu również referat o pozarnictwie, wieczorem w teatrze urządzić dla gości przedstawienie sztuki: „Świt, dzień i noc” i t. d. Obrady zjazdu będą się odbywać w sali Straży Ogniowej. Obecnie przeprowadza się prace, związane z zakwaterowaniem i wyżywieniem gości.

Zorganizowany też zostanie pokaz Straży Ogniowej dla gości i wspólnie zwiedzenie miejskich robót publicznych. Dotychczas udział swój w zjeździe zgłosiło już kilku prezydentów i burmistrzów miast, zaproszeni też zostali w charakterze gości przedstawiciele ministerstwa spraw wewn. oraz wojewodowie kielecki i łódzki.

— Wycofane z obiegów znaczki pocztowe. Z dniam 15 bm. mają być wycofane z obiegu niektóre z używanych obecnie marek pocztowych, a więc: Znaczek 5 groszowy z

Bazar sprzętów domowych

Pełna w wielkim wyborze: Ceraty, ilitolony, chodniki, dywany, drabiny, plechy, narzuty, kapy, obicia meblowe, walizki, ramy do okien, łóżka metalowe, polowe, szafka, szafki i przybory tapicerskie. Ceny przystępne.

W. NOWICKA
Al. Wolności 3/5. Wejście z bramy.

widokiem Doliny Ojcowskiej, 10-groszowy z widokiem Morskiego Oka, 15-groszowy z widokiem statku Piłsudski, 20-groszowy z widokiem zamku na Czorsztynie itp.

Wyznaczony jest wycofania tych znaczków termin jest zbyt krótki, gdyż zarówno poczty prowincjonalne, jak i stołeczne jeszcze przed tygodniem sprzedawały znaczki, które już za dwa tygodnie mają być nieważne. Znaczki pocztowe wycyfrowane są w Polsce z obiegów zbyt często, co naraziło adresatów na straty, gdyż z powodu nalepania nieważnych już znaczków, muszą płacić podwójną taryfę przy odbiorze listu. Nie wszyscy nabywcy wiedzą o wycofaniu znaczków, a zakupując ich większą ilość nie przypuszczają, że znaczki te mogą być już trzy tygodnie po ich nabywciu w urzędzie pocztowym nieważne.

— Nowe zapłaki w handlu. Z chwilą wypuszczenia na rynek zapalek z obniżoną ceną t. j. kresowych, których obniżkę przeprowadzono z 5 na 4 grosze i większych z 10 na 8, dochodziło pomiędzy kupującymi a sprzedawcami do pewnych nieporozumień, które wynikały na tle, że sprzedający w 99 wypadkach na 100 nie miał 1 grosz reszty. By uniknąć tych nieporozumień ostatnio to stały wypuszczone na rynek pudełka zapalek z ceną 5 groszy, w których ilość zapalek została powiększona o 6 sztuk. Kupujący winni zwracać uwagę, by — zamiast nowych zapalek z ceną 5 groszy — nie otrzymali starych, których cena wynosi 4 gr.

— Wielka zabawa taneczna w salach „Ogniska Niepodległości”. Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Częstochowie urządziło zabawę taneczną dn. 6 listopada b. r. w salach „Ogniska Niepodległości”. Do tańców przyzywać będą dwa zespoły orkiestry wojskowej, zestawione z najlepszych sił. Moc różnych atrakcji. Bufet dobry, tanio i obficie. Wstęp bez zaproszeń. Wejście dla pań 1 zł. 50 gr. dla pań 1 zł. 50 gr.

— Dancng w „Europie”. Dziś, w sobotę 6 bm., staraniem Patronatów przy Gimnazjum państw. im. Światłockiego odbędzie się w kawiarni „Europa” atrakcyjny dancng, z którego dochód przeznaczony na dożywanie biednych uczennic. — Wejście 99 gr.

— Sprzedaż na wystawach z kiosków lub stoisk. Ministerstwo skarbu wyjaśniło ostatnio, że przedsiębiorstwa przemysłowe i przedsiębiorstwa handlu towarowego, posiadające świadectwa przemysłowe i przedsiębiorstwa handlu towarowego, posiadające świadectwa przemysłowe na stałe zakłady, a prowadzące sprzedaż na wystawach (jarmarkach) z własnych lub dzierżawionych kiosków, względnie stoisk, nie mają obowiązku nabywania świadectw przemysłowych ani kart rejestracyjnych na prowadzenie handlu w tych kioskach i stoiskach. Osiągnięty ze sprzedaży z kiosków obrót powinien być zeznany w miejscu wykonywania stałego przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa, które nie przedstawia dowodu wykupienia świadectw przemysłowych na prowadzone stałe zakłady, a dokonują sprzedaży na wystawach lub jarmarkach, trwających dłużej niż 3 dni, winny być zaopatrzone w osobne świadectwa przemysłowe na handel jarmarczny.

— Domy pracy przymusowej dla żebraków. W związku z układaniem preliminarzy budżetowych na rok przyszły rozważana jest sprawa wyznaczenia specjalnych funduszy na założenie domów pracy przymusowej dla żebraków we wszystkich większych miastach. Dotąd bowiem podobny zakład istnieje tylko w Warszawie.

— Okólnik o składkach w szkołach wleci nie przetrząsany. Kuratoria szkolne wydały ponownie przypomnienie w sprawie ściągania składek w szkołach powszechnych. Bezwzględnie zakazany jest wywie ranie jakiegokolwiek bądź nacisku przy zbieraniu składek na cele społeczne. W szkołach powszechnych składki winny wynosić 5 gr. miesięcznie.

WIELKA LOTERIA FANTOWA, organizuje Sekcja Przyjaciół Chorych, przy Sodalciach Mariadskich przy Jasnej Górze, w dniu 14 listopada b. r. w 2-gą niedzielę listopada. Loteria w sali Sodalci M. na Jasnej Górze rozpocznie się o 12 i pół po poł. Wleci cennych fantów. Dochód na cele Sekcji Przyjaciół Chorych.

3-DNIOWE REKOLEKCJE zamknięte w Diecezjalnym domu Rekolekcyjnym w Częstochowie ul. św. Barbary nr. 43, dla Pań z Inteligencji dn. 14 i 15 listopada pod przewodnictwem Czeig. O. T. J.

Ceny obiadów, kolacji i innych dań z dniem 1. XI 37 zostały niższe w „GOSPODZIE WARSZAWSKIEJ“.

— Kalendarzyk łowiecki na listopad. Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi w całym kraju (oprócz województwa śląskiego), w listopadzie r. b. przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki, łosie-samice i cielęta, jelenie-byki, jelenie i daniele-łanie i cielęta-kozy w województwach pomorskim i poznańskim, sarny-kozy i kozłeta, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małymi, rysie, norki, guszcze-koguty, guszczyki, ciętrzewie-kury, bażanty-kury, kuropatwy (w województwach wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim), czarne bociany, drogie i drogie kamionki (strepty), żubry, bobry, kozice i świstaki.

W ważnej sprawie

Nielegalny handel produktami spożywczymi a choroby zakaźne.

Ostatnio stwierdzono znaczne ożywienie nielegalnego handlu produktami, dowożonymi z bliższych i dalszych okolic poza wszelką kontrolą sanitarną. Dowozi on jest głównie nabiał oraz mięso i wędliny. Produkty te znajdują chętnych nabywców, gdyż dostarczane są wprost do domów i są zwykle nieco tańsze od sprzedawanych w sklepach.

Ostrzega się jednak przed nabywaniem żywności, której pochodzenie jest niewiadome, a wartość odżywcza i czystość niepewne. Nielegalny handel domokrażny dostarcza bowiem nieraz produkty z gospodarstw dotkniętych chorobami zakaźnymi, jak dur brzusny, szkarlatyna, błonica, dostarcza też często produkty zafalshowane. Mięso i wędliny, przemycane do sprzedaży domokrajnej, pochodzą z potajemnego uboju, nieraz ze szpek chorych, dorżniętych w ostatniej chwili lub ze szpek zarżniętych truchymi czy wagrzyca... Spożycie takiego podejrzanego mięsa, na którym nie widać stempla kontrolnego z rzęzi, może narazić na jedną z najcięższych chorób jaką jest włośnica lub doprowadzić do osiedlenia się w kiszce solitera.

Zwykle też w okresie zwiększonego dowozu niepewnych produktów pojawiają się przypadki różnych zachorowań, spowodowanych spożyciem szkodliwego mięsa czy wędlin. Dla dobra i w zrozumieniu prawdziwej oszczędności na leży kupować produkty tylko w sklepach a mięso w jatkach, które znajdują się pod stałą kontrolą sanitarną.

Kto nie może sprzedawać wyrobów tytoniowych.

W nowym rozporządzeniu Ministra Skarbu o sprzedaży wyrobów tytoniowych ustalono m. in., które osoby nie mogą otrzymać zezwolenia na sprzedaż wyrobów tytoniowych bądź zawrzeć umowy z Polskim Monopolem Tytoniowym o sprzedaż tych wyrobów. Do osób tych należą:

- a) posłowie i senatorowie,
- b) pracownicy państwowi, samorządowi i instytucji publicznej - prawnych, bez względu na charakter stosunku służbowego, z wyjątkiem pracowników, pełniących funkcje bezpłatnie,
- c) osoby, przeciw którym toczy się postępowanie karne sądowe, karne skarbowe lub upadłościowe,
- d) osoby, skazane prawomocnym wyrokiem sądu karnego na karę dodatkową utraty praw publicznych,
- e) osoby, skazane prawomocnie za przemytnictwo, nielegalną fabrykację lub sprzedaż wyrobów monopolowych, oszustwo i inne przestępstwa z chęci zysku, bądź za przestępstwa przeciwko państwu,
- f) osoby, niezdolne według prawa cywilnego do zaciągania zobowiązań lub do swobodnego rozporządzania swym majątkiem,
- g) osoby, nie posiadające obywatelstwa polskiego,
- h) osoby stale zamieszkałe poza granicami państwa.

MAPY NA PŁÓTNIE

dla szkół i urzędów w Księgarni i Sklepie „Gońca“ II Aleja 26, tel. 20-50.

— Nocne dyżury aptek:

W nocy z dnia 6 na 7 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Fryderyka III Aleja 50, p. Zagórskiego — ul. Warszawska.

W nocy z dnia 7-go na 8 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek Nr. 2, p. Włoszńskiego — Siedem Kamienie Nr. 27.

Z Sądu Okręgowego

Zakończenie głównego procesu. Swego czasu wiele zainteresowania wzbudziła sprawa Jana Sałaniewskiego, robocznika fabryki „Stradom“, przeciwko Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie.

Syn Sałaniewskiego 9-cioletni Młecyślaw, przebywając w roku 1935 w Poraju na koloniach letnich Ubezpieczalni, został uderzony przez innego chłopca podczas zabawy patykami w oko.

Na skutek uderzenia mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej oko wypłynęło. Oficiele poszkodowanego chłopca przegrali Ubezpieczalnię do sądu o odszkodowanie w wysokości 20 tysięcy złotych.

Sąd Okręgowy w Częstochowie powództwo Sałaniewskiego oddalił i zasądził od niego na rzecz Ubezpieczalni 680 zł. kosztów. Ostatnio odbyła się rozprawa w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Sąd Apelaacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego i zasądził od Sałaniewskiego na rzecz Ubezpieczalni dalsze 408 zł. za prowadzenie sprawy w II instancji.

W uzasadnieniu obu wyroków Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny stwierdził m. in., że dozór nad dziećmi na koloniach był zupełnie wystarczający, a wzmożenie dozoru nie mogło by zapobiec nieszczęśliwemu wypadkowi.

Kokłem w głowę.

W dniu 4 lipca b. r. w czasie zabawy we wsi Łaby została pobita jedna z uczestniczek. W obronie jej stanął Barczewski Antoni, a wówczas i on otrzymał kilka uderzeń od awanturników.

Gdy Barczewski chciał opuścić zabawę, Józef Zamiński uderzył go kokłem w głowę, powodując pęknięcie kości czaszkowej.

Sąd okazał Zamińskiego na 8 miesięcy więzienia oraz zasądził tytułem zwrotu kosztów leczenia 110 zł.

Pobił poborcę podatkowego.

Pietrzyk Jan, sprzedawca lodów, w dn. 30 maja na ul. św. Barbary nie chciał odjechać z wózkiem, na który nie uzyskał pozwolenia i pobił poborcę podatkowego Henryka Gładysza, zadając mu cios ręką w rękę.

Sąd okazał Pietrzyka na 2 tygodnie aresztu.

Wyproszony z zabawy pobili policjanta Chudaszek Andrzej i Sułkowski Antoni w Miedźnie na szawie robili ciągle awantury, przeszkadzając innym w zabawie. Gdy zostali wyproszeni przez prezesa Strazy Ogniowej, pobili policjanta, któremu stałi czynny opór.

Oskarżeni odpowiedzieli s więzienia. Sąd okazał obu po 6 mies. aresztu z zawieszonym wykonaniem kary na przeciąg 3 lat.

Pobił kobietę bez żadnego powodu. Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Stanisława Królaka, mieszkańca Truskolas, który bez żadnych powodów pobił Mariannę Machurę, tak ciężko, że ta odniosła złamanie ręki.

Sąd skazał Królaka na półtora roku więzienia. Na rozprawie świadek Zasada oświadczył, że złożył poprzednio fałszywe zeznania w policji jakoby Królak pobił Machurę, obecnie zeznanie odwołał, twierdząc, że Królak nie bił Machury. Zeznanie fałszywe złożył dlatego, ponieważ Machura go do tego nakłoniła, dając mu 5 zł. Prokurator zażądał odpisu zeznania Zasady, celem pociągnięcia go

do odpowiedzialności za fałszywe zeznanie przed sądem. Zasada siedzi w więzieniu.

— **Zatrzymanie złodzieja.** W dniu 1 bm. o godz. 18-ej, zatrzymany został Ligęza Edward, zam. przy ulicy Kierzyńskiej nr. 66, który usiłował dokonać kradzieży z mieszkania na szkole Glice Irenusza, zam. przy ulicy Dąbrowskiego nr. 37.

„Złoty“ interes kupca Zapłacił 10 tysięcy zł. za 5 kg. żelaza. — „Dostawca złota“ żył w Poraju.

Policja wykryła ostatnio żydowską szajkę pomysłowych oszustów, którzy w sprytny sposób nabrali jednego z katowickich kupców żydowskich na 10 tysięcy złotych. Policja aresztowała żydów Chaima Sterna, zam. w Katowicach, przy ul. Mariackiej 5 i Judę Herza Oresa, zam. w Katowicach, przy ul. Mikołowskiej 5. Główny sprawca, również żyd, Wolf Horn, pochodzący z Piotrkowa, a ostatnio zamieszkały w Poraju pod Częstochową, zbiegł i ukrywa się przed władzami.

Jak wykazały dochodzenia, Stern przedstawił kupcowi żydowskiemu Menachemowi Dykermanowi z Katowic przybyłego na Śląsk zawodowego przestępcę, kilkakrotnie karanego Horna, który zaprosował Dykermanowi kupno 5 kg. czystego złota. Przez dłuższy czas toczyły się pertraktacje, w toku

których Stern występował w roli pośrednika, uzgadniając z Dykermanem cenę, za rzekome 5 kg. złota, bowiem Dykerman, spodziewając się zrobić na tej transakcji dobry interes, był skłonny zło to nabyć. Trzeci członek tej zorganizowanej szajki Oreso, Chaim Stern, występował wobec Dykermana jako fachowiec-złotnik, który po długim namyśle i „cmokaniach“ oszacował złoto na około 20.000 zł. W toku pertraktacji Stern zdradził wielką chęć nabycia dostarczonego przez Horna złota, dopingując w ten sposób Dykermana.

Wreszcie po kilkutygodniowych pertraktacjach Dykerman zgodził się na nabycie złota za 10.000 zł. Szajka dostarczyła Dykermanowi złoto w zaplombowanym woreczku, wobec czego Dykerman wręczył członkom szajki 8.000 zł. gotówką i 2.000 zł. w papierach wartościowych. Stern postawił przy tym warunek, że Dykermanowi nie wolno otwierać woreczka, a może to uczynić dopiero w nadchodzącą niedzielę, w obecności Sterna. Dykerman, obalamuony przez oszustów, zgodził się na to. Gdy minęła niedziela, a Stern nie przyszedł, Dykerman powziął podejrzenie i przy świadkach otworzył woreczek, w którym, ku swemu wielkiemu przerażeniu i rozczarowaniu znalazł zwykłe żelazo.

Zrozpaczony stratą pieniędzy Dykerman zawiadomił o wszystkim policję, która aresztowała Sterna i Oresa, odstawiając ich do dyspozycji sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Katowicach. Oszustów osadzono w aresztach śledczych. Za zbiegłym Hornem policja rozpisła listy gołtce. Przy aresztowanych nie znaleziono ani wyludzonej gotówki ani papierów wartościowych.

„CZESTOCHOWSKI LANDRU“ przewieziony z Piotrkowa do Warszawy. Czestochowski Landru, masowy zbrodniarz, Antoni Gap, został obecnie przewieziony do więzienia w Warszawie z dotychczasowego więzienia w Piotrkowie. Gap, jak wiadomo, został skazany przez Sąd Okręgowy w Częstochowie na karę śmierci za trzy dowiedzione mu zbrodnie. W najbliższych dniach Sąd Najwyższy wyda ostateczny wyrok, poczem los zbrodniarza będzie zależny od łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.



RADION

UWAGA!

dnia 9 listopada otwarcie BEZPŁATNEJ PORADNI PRANIA

przy ulicy N. M. Panny Nr. 37

Przychylając się do życzenia PP. Gospodyń,

otwieramy dnia 9 listopada Poradnię Prania.

W Poradni codziennie, prócz niedziel i świąt,

od godz. 9 — 13 i 15 — 19 (w soboty od 9 — 12)

instruktorki będą udzielały bezpłatnie

wskazówek, dotyczących racjonalnego prania.

ZAPRASZAMY

SCHICHT-LEVER S. A.



2 samoloty „Polmin“ na F. O. N.

W tych dniach na lotniskach wojskowych w Warszawie i Lwowie odbyła się uroczystość przez karmienia Armii samolotów „Polmin I“, „Polmin II“ uhonorowanych przez dyrektora, pracowników i robotników Państwowej Fabryki i Olejów Mineralnych „Polmin“.

Za tak pełne zrozumienie potrzeb dostrabiania naszej Armii — należą się dyrekci i pracownikom słowa wielkiego uznania.



pod kier.

Zapraszamy na dobre ciasteczka i aromatyczną kawę.

DZIS i codziennie w Cukierni Ziemiańskiej koncert M. Chorzełskiego



Zmiana pogody
 To czuje — mówi często reumatyk, a jego przepowiednia jest pewniejsza od barometru. Już na dwa lub jeden dzień przed każdą zmianą pogody, odczuwa silne bóle. Jakże cierpi on wówczas. W tych wypadkach oddaje Total reumatykom dobre usługi. Total usmierza bóle i przynosi ulgę. Total stosuje się po 2 tabletki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.

Total

— Echa „walki samolotu z wieńsiakiem pod Częstochową”. Proszeni jesteście o wyjaśnienie, że notatka pod wyższym tytułem w „Głosie Czyst.” z dn. 24 ub. m. nie dotyczy p. F. Flaka, właściciela sklepu spożywczego we wsi Zawisna, gm. Poczesna.

— Kradzież bielizny. Pendrasik Helena (Rocha 37) zameldowała w policji, że w nocy na 31.X. br. skradziono jej z korytarza domu bieliznę wart. 40 zł. Jak ustalono, kradzież dokonał Puchala Marian, zam. na Lisinicy.

— Pożar we wsi Lindów. W dniu 28 ub. m. o godz. 20-ej, we wsi Lindów, gminy Lipie, w zabudowaniach Szmidta Pawła powstał pożar od zaproszenia ognia, wskutek którego spaliła się stoda. Straty wynoszą 500 złotych.

— Krowa przejechana przez pociąg. W dniu 1. bm. o godz. 7 m. 35, na przejeździe obok stacji kolejowej Rudniki, została zabita przez pociąg krowa, wart. 150 zł. stanowiąca własność Natana Kona, zam. w Rudnikach.

— Kradzież pedził. Kozikowski Stanisław, zam. przy ulicy Łódzkiej nr. 2, zameldował w policji, że w dniu 5 bm. z warsztatu skradziono mu 17 pedził malarskich wart. 50 zł. Jak ustalono, kradzież dokonał Pietras, zam. przy ulicy Jadwigi nr. 6.

— Doznał złamania ręki. Nowicki Fr. zam. przy ulicy Mokrej nr. 8 zameldował w policji, że w dniu 12. VI. br. w czasie pracy w fabryce „Warta”, uderzony został ręką w pierś przez Lubodzińskiego Władysława, zam. w Częstochowie, wskutek czego upadł na posadzkę i doznał złamania lewej ręki i przez okres 3-ch miesięcy przebywał w szpitalu na kuracji.

Głosy prasy

5 groszy za pracę noną.
 W „Poczcie”, organie Pracowników Pocht, Telegrafu i Telefonu R. P. czytamy:
 „Dola pocztowca — dola pariasa. dola białego murzyna, wyrazić ją można następującą formułą: maksymalny wysiłek — minimalna ocena, najbardziej wyczerpująca praca — najkrótszy wypoczynek.
 Za służbę noną mamy tak śmieśnię małe dodatki, wynoszące dla wielu pracowników 5 groszy”.

Pora na posunięcia radykalne
 „Głos Lubelski” domaga się od rządu radykalnej walki ze stąkam wzrostem zaletności Gdańska od Rzeszy.
 „Umując w lapidarnym skrócie obecną sytuację w Gdańsku, można śmiało powiedzieć, że co do ustroju wewnętrznej Wolne miasto nieczym się już nie różni od prowincji Rzeszy Niem. Wiadomo od dawna, że rządzą w Gdańsku wyjątkownicy Berlina. Tak jest faktycznie. Teraz, po bliskim już umaniu partii narodowo - socjalistycznej za konstytucyjne przedstawicielstwo

ludności, wytworzony stan faktyczny stanie się „prawym”. W takiej sytuacji oficjalne włączenie Gdańska do Rzeszy byłoby już tylko przekreśleniem polsko - gdańskiej wspólnoty celnej, zniesieniem gdańskiej odrębności walutowej i zabraniam polskich urzędów komunikacyjnych, w szczególności kolejowych. Do tego stopnia doszedł już proces unifikacji Gdańska z Rzeszą Niemiecką!

Jak się ma zachować w takiej sytuacji Polska? Czy zerwoli na sankcję prawną dla wytworzonego stanu rzeczy? Czy będzie za biegła o sprzeciw Ligi Narodów, która ma prawo w sprawie konstytucji zabierać głos? Czy mamy się zadawolić papierowymi deklaracjami senatu gdańskiego, że nawet w nowych warunkach będziemy w Gdańsku „tolerowani”. Takie i podobne pytania nabierają teraz palącej aktualności.

Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że sięgnąć tu trzeba po środki radykalne, trzeba podjąć czynny, które skutecznie przeszkodzą realizowaniu hasła „Zurück zum Reich”, bo istotnie wszystkie czynniki niemieckie zmierzają już wyraźnie do zaboru Gdańska oczekując tylko na odpowiednią koniunkturę polityczną”.

Z gospodarki fundacja hr. Potockiego

niewiele się dostaje nauce polskiej. Rok temu dużą wrzawę w opinii wywołało wprowadzenie zarządu przymusowego do Fundacji hr. Jakuba Potockiego — wielomilionowego majątku, przeznaczonego przez fundatora na cele naukowe. Wbrew woli testatora odsunięto od wpływu na zarząd majątkiem radę fundacyjną, przy czym motywem była rzekoma niewłaściwa gospodarka, nie zapewniająca należytego dochodu.

Jak się jednak okazuje obecnie z wyjaśnień złożonych przez zarząd przymusowy Fundacji na odbytym onegdaj posiedzeniu powołanej do rozdziału dochodów fundacyjnych Tymczasowej Komisji Doradczej, wydatki na cele fundacyjne wyniosły dotąd wszystkiego 55 tys. zł. Na stypendia dla młodych uczonych zajmujących się walką z rakim i gruźlicą przeznaczono w tym roku 16.400 zł., na jednorazowe dotacje dla instytucji zwalczających wymienione choroby 14.500 zł., wszystkiego więc razem 30 tysięcy.

Tak skromne wyniki z gospodarki wielomilionową fundacją muszą wywołać zaniepokojenie. Czy to ma być ta „lepsza gospodarka” zarządu przymusowego?

Dnia 7 b. m. w sali hotelu „Polonia” odbędzie się live, urządzony staraniem Kola Bryłych Wychowank z Nazaretu. Początek o godz. 17. Dochód przeznaczony na dożywianie biednych uczęszających.

Na miejscu byłej cerkwi przy reprezentacyjnym placu Częstochowy winna stanąć piękna świątynia polska i katolicka jako symbol zmartwychwstałej Polski. Do budowy jej przyczynisz się, składając ofiarę na fundusz przebudowy kościoła św. Jakóba.

Zarząd Kola Powiatowego Związku Peowłaków w Częstochowie zawiadamia swych członków, ich rodziny i sympatyków, że mały się odbyć Zjazd w Wilnie w dniu 11.XI b. r. został przesunięty na dzień 21.XI b. r.

Po kwiecie uczestniczą i bilety należy zgłaszać się do Sekretariatu Związku (ul. Dąbrowskiego 15) w dnach 16, 17 i 18 listopada b. r. w godzinach od 16 do 20.

Prezes Zarządu: (—) J. Dąbrowski.
 Sekretarz: (—) M. Radomski.

Na srebrnym ekranie

„Szesnaścioletka” (Kino „Edeń”) — Film budzi tym większe zainteresowanie, że mamy jeszcze w żywej pamięci ze sceny teatru Kameralnego sztukę pod tymże tytułem. Sztuka angielskiej spółki autorskiej Stuarłów należy do rzędu psychoanalitycznych, posiada problem, ale szerzeż życiowy i tym bliższy uczuciom ludzkim. Znany jest fakt dziwnego oporu dzieci do powrotnych związków małżeńskich którekolwiek z rodziców. Ten problemat, udrammatyzowany odpowiednio, znajdujemy właśnie w sztuce. Jak to wygląda w filmie? Otóż niewątpliwie problem nie występuje z taką dużą wyrazistością, jak w sztuce, jest jakby spłycony, natomiast film ma duże bogactwo postronnych akcesoriów, niemożliwych do wykorzystania w teatrze wobec ograniczonych możliwości technicznych w porównaniu z ekranem. Tematycznie przeobrażona filmowa nieżyłt daleko odbiega od treści sztuki, a więc: zarezyzny młodej jeszcze wdówki i bunt starszej jej córki „szesnastolatki”, Ireny, która projektowane

Dźwiękowy Kino-Teatr „Świt” ul. Dąbrowskiego 16.
 FILM
BROADWAY BILL
 Niezrównana **MYRNA LOY**, niedoceniony **WARNER BAXTER**.
 Początek o godzinie 3-iej po południu.

małżeństwo matki uważa za profanację państwa ojca - nieboszczyka, traci szacunek i uczucie dla matki, przeżywa wewnętrzną tragedię, aż nadwrażliwość uczuciowa szesnastoletniej dziewczyny doprowadza do desperackiej próby samobójstwa. Rzecz ma szczęśliwe zakończenie. W filmie zdjęcia b. ładne, zwłaszcza śliczne te w mgłę nad wodą. W tekstach napisów dużo dowcipu, żywym transponowanego ze sztuki. Ciąka we: w filmie gra znakomita, wytrawna artystka Lil Dagover, a jednak niemal gąsnie ona przy szczerze, bezpośredniej grze dwóch podłotków. Zwłaszcza Geraldina Katt w roli młodszej córki stworzyła arcy

śmieszny typuk wcielbkiego „enfant terrible”, budzi głosną wesołość i jest wręcz świetna. Sama „szesnastolatka”, Sabina Peters, ma silne akcenty w momentach dramatycznych i wrzusa swą naiwną tragedią. K. Schönböck dekoracyjny, ale nieco sztywiny. Świetne są przejścia od sceny do sceny, co jest zasługą reżyserii. W całości film piękny, interesujący. — Nad program tygodnik i zdjęcia z Polisia. (—j.)

Kawa „Enrico” wyrabiana z doborowych surowców rodzinnych przez firmę Henryka Francka Synowie S. A. w Skawinie, jest produktem, stanowiącym namastkę kawy ziarnistej o doskonałym zbliżony do kawy, smaku, a przy tym bardzo tania, zawsze gotowa do użytku.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

KONFERENCJA MA być ODROZCZONA
 Bruksela, 6.11. — W kołach, zbliżonych do konferencji 9-ciu mocarstw, panuje przekonanie, że decyzja odroczenia konferencji zapadnie już w dniu dzisiejszym.

BOMBARDOWANIE SARAGOSSY.
 Madryt, 6.11. — Artyleria rządowa przy udziale 40-tu samolotów bombardowała Saragossę. Uszyszana w mieście wielka eksplozja zdaje się wskazywać, że skutkiem bombardowania nastąpił wybuch składu amunicji.

Stolica Szansi zdobyta
 Szanghań, 6.11. — Dział rano wojska japońskie dotarły do Tajuan-Fu, stolicy prowincji Szansi i niemal bez oporu ze strony cofających się Chińczyków zajęły miasto.
 Pod Szanghajem toczą się walki.

KRÓL BORYS W ROLI MASZYNISTY.
 Londyn, 6.11. — Bawicy w Anglii król bułgarski Borys i tu nie zaniechał swej ulubionej rozrywki, t. j. osobiste go prowadzenia lokomotywy pociągu. Przybrany w bieżący maszynisty, poprowadził on na dystansie 80 km. najszybszy pociąg angielski, którego pasażerami byli tylko członkowie zarządu kolei i świta króla.

Ks. Windsor zrezygnował Z PODRÓŻY DO AMERYKI.

Paryż, 6.11. — Adutant księcia Windsoru oświadczył dziś prasie, że ks. Windsor uważał za stosowne odroczyć swoją podróż do Stanów Zjedn. Ameryki Półn. Jest to wielka sensacja, wszystko bowiem było już przygotowane do podróży, a bagaże księżstwa Windsor zostały już wysłane z Paryża do portu w Cherbourgu.

W związku z demonstracjami w Ameryce przeciwko przyjazdowi ks. Windsoru, dzisiejsza prasa poranna zaznacza, że błędem ks. Windsoru było, iż przed podróżą do Ameryki udał się do Niemiec. B. król Anglii ks. Windsor wraz ze swą małżonką pozostaną narazie w Paryżu, w przyszłym tygodniu zaś wyjadą do Austrii, gdzie spędzą zimę.

PRZYWÓDCA NIEMCÓW SUDECKICH POWIESIŁ SIĘ W WIEZIENIU CZESKIM.

Praga, 6.11. — Wczoraj w celi więzienia w Ceska Lipa popełnił samobójstwo członek zarządu partii Niemców sudeckich architekt Heinz Ruthe. Powiesił się on na podwiązkiach, przy czym nogi związał sobie kratwatem, a usia, aby nie krzyzczał, zakneblował sobie. Dyrektorka więzienia zaskewstrowała wszystkie papiery zmarłego.

Heinz Ruthe należał do wybitniejszych przedstawicieli stronnictwa Niemców sudeckich i kierował z polecenia Heinlena sprawami mniejszościowym. Aresztowanie jego przed kilku tygodniami wywołało wielkie poruszenie i gwałtowną polemikę pomiędzy prasą niemiecką a czechosłowacką. Aresztowano go pod zarzutem popełnienia przestępstwa przeciwko obywatelności.

SZWEDZKI NASTĘPCA TRONU W KRAKOWIE.

Kraków, 6.11. — W drodze powrotnej z Bukaresztu przyjechał dziś do Krakowa szwedzki następca tronu, ks. Adolf Gustaw.

POŻAR PRZY KOŚCIELE N.M. PANNY
 Warszawa, 6.11. — Wczoraj o godz. 10 m. 30 wiecz., z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn wybuchnął pożar w budynku gospodarczym przy kościele N. M. Panny na Nowym Mieście. Akcję ratunkową podjął I oddział straży ogniowej. Jedną z strażaków, Jan, Zaczek, uległ zranieniu. Pogotowie odwoziło go do szpitala. Praca straży przeciągnęła się do północy.

BOJKA NA ZEBRANIU BRATNIEJ POMOCY.

Warszawa. — Wczoraj odbywało się zebranie członków Bratniej Pomocy Studentów U. J. P. Na zebranie to przybył prof. M. Michałowicz, który chciał zabrać głos. Młodzież obozu na rodowego nie dopuściła jednak prof. Michałowicza do głosu. Powstała awantura, w czasie której rzucono świece dymne oraz próbówki z cuchnącym płynem.

WIEŻENIA W KAJDANACH ZBIEGU Z POCIĄGU.

Starogard. — Podczas doprowadzania z więzienia w Starogardzie do sądu w Kościerzynie więzień Hieronim Sasin z Łodzi, skorzystał z okazji, gdy eskortujący go policjant pozwolił mu udać się do toalety i uciekł w biegu pociągu przez okno, uciekając w kajdankach. Natychmiastowy pociąg pozostał bez skutku.

Rewizja w biurze

GMINY ŻYDOWSKIEJ.
 Warszawa 6.11. — Do biura zarządu Gminy żydowskiej, przy ul. Grzybowskiej 26, przybył sędzia śledczy z wywiadowniami urzędu śledczego i policjantem i zarządził rewizję akt i ksiąg rachunkowych gminy. Jednocześnie władze śledcze zarządziły rewizję w mieszkaniu głównego buchallera gminy Popowera, którego jeszcze przed kilk miu miesiącami usunęto z posady. Popowera zabrano do aresztu policji śledczej. Odbyła się również rewizja u b. kierownika wydziału opieki społecznej Gminy żyd. R. C., usuniętego ze stanowiska w lecie. I jego władze śledcze zatrzymały na czas badania ksiąg w areszcie.

Rewizje i aresztowania wywołały w dzielnicach żydowskich zromuleńską sensację. Podobno wyszły obecnie na jaw skandaliczne nieporządki w gospodarce Gminy żydowskiej za dawnego zarządu, na którego czele stał znany milioner „ryżowy” Mazur.

OFIARY ZŁOŻONE

w Redakcji „Głosu Częstochowskiego”
 Na kościół św. Jakóba: Czesław Bukalski: zł. 25.—
 Na Pomoc Zimową dla bezrobotnych: M. Żukowski — Biuro „Renoma”: zł. 100. — M. B. Hoffmanowie: zł. 20.— na najbardziej biednych z uznania B-ci Albertynów zamiast udzielania jałmużny w domu w miesiącu listopadzie; zł. 100.— na Pomoc Zimową dla bezrobotnych. Jan Wróblewski: na Salezjanów zamiast wieńca na grób wnuczka zł. 10.— i na Pomoc Zimową dla bezrob. zł. 3.—
 Urząd parafialny ewangelicko - austriacki w Częstochowie 7 zł. 12 gr. (sierdem zł. i 12 gr.) na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Kino „Stylowy”

Krwawe dni na Dalekim Wschodzie
INKISZYNOW bohater „Burzy nad Azją”
 w popisowej roli **KRWAWEGO GENE-RAŁA** w aktualnym filmie p. t.

Tajemnice żółtego miasta

Poranek **TAJNY PLAN R 8** Niebezpieczna miłość szpiega.

Krwawe dni na Dalekim Wschodzie

INKISZYNOW bohater „Burzy nad Azją” w popisowej roli **KRWAWEGO GENE-RAŁA** w aktualnym filmie p. t.